

Nauczycielstwu kwiaty wdzięczności...

Akademia centralna w Warszawie

20 bm. z okazji Międzynarodowego Dnia „Karty Nauczyciela”, odbyła się w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie uroczysta akademie. Uczestniczyło w niej okr. 3 tys. delegatów nauczycielstwa wszystkich typów szkół i placówek oświatowo-wychowawczych całego kraju, przedstawiciele komitetów rodzicielskich, komitetów opiekuńczych, organizacji społecznych i młodzieży szkolnej.

W prezydium akademii zasiadli m. in.: członkowie Biura Politycznego KC PZPR — Ed-

Dla najlepszych odznaczenia

20 bm. w Sali Pompejańskiej w Belwederze przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki dokonał uroczystego aktu dekoracji wysokimi odznaczeniami państwowymi 47 zasłużonych nauczycieli i działaczy Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Order Budowniczego Polski Ludowej otrzymała Maria Grzegorzewska — dyrektor Instytutu Pedagogiki Specjalnej w Warszawie. Order ten został jej przyznany w tym roku w Dniu Święta Lipcowego. Order Budowniczego Polski Ludowej Rada Państwa przyznała również za wybitne osiągnięcia w czasie 65 lat pracy zawodowej emerytowanej nauczycielce — Władysławie Dziubińskiej z woj. warszawskiego.

Tytuły i odznaki zasłużonego nauczyciela PRL otrzymali: Franciszek Jezuit z woj. katowickiego oraz MARIAN WĘGRZYNOWICZ nauczyciel VII Liceum Ogólnokształcącego w Poznaniu.

Po uroczystości Aleksander Zawadzki podejmował nauczycieli tradycyjną lampką wina. (PAP)

ward Ochab, Ignacy Loga-Sowiński, Aleksander Zawadzki, sekretarz KC PZPR i I sekretarz KW PZPR — Witold Jaroński, zastępcy przewodniczącego Rady Państwa — Bolesław Podedworny i prof. Stanisław Kulczyński, wiceprezesa Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz i Zenon Nowak, minister oświaty — Wacław Tułodziecki, minister szkolnictwa wyższego — Henryk Gołański, minister kultury i sztuki — Tadeusz Galiński, prezes PAN — prof. Tadeusz Kotarbiński, prezes ZNP — Teofil Wojewski.

Akademii zagaja prezes Związku Nauczycielstwa Polskiego — dr Teofil Wojewski.

Głęboki sens Międzynarodowego Dnia Karty Nauczyciela — powiedział T. Wojewski — polega przede wszystkim na tym, że jest on manifestacją nauczycielstwa całego świata na rzecz wychowania młodzieży w duchu postępu społecznego.

Witany serdecznie przez zebranych zabiera głos członek Biura Politycznego KC PZPR — przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki.

Z kolei referat wygłosił mi-

nister oświaty — Wacław Tułodziecki.

Po części oficjalnej odbyła się część artystyczna. (PAP)

Nauczycielom oraz Wychowawcom miasta Poznania i województwa

Serdeczne podziękowanie za trud i ofiarność w nauczaniu i wychowywaniu młodego pokolenia, wiele gorących życzeń w dalszej pracy nad kształceniem przyszłych budowniczych socjalizmu oraz dużo pomyślności, szczęścia i radości w życiu osobistym z okazji „Dnia Nauczyciela”

składa

KOMITET WOJEWÓDZKI POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ W POZNANIU

Pozostałe życzenia nadesłane na adres naszej redakcji zamieszczamy na str. 2.

Delegacja z USA gości w Poznaniu

(inf. wł.)

Do Poznania przybyła bawiąca od kilku dni w Polsce delegacja USA, której przewodniczy minister handlu F. H. Mueller.

Zatruci czadem czują się lepiej

Telefonom ze Srody

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych dr Zenon Wietrzyński ze Szpitala Powiatowego w Srodzie zawiadomił nas telefonicznie, że 10 zczadzonych czuje się lepiej.

W chwili nadawania tej wiadomości życiu pracowników zatrutych 19 bm. podczas snu czadem nie groziło niebezpieczeństwo.

Dzisiaj nadejdzie z Poznania do szpitala w Srodzie aparat — elektrokardiogram, w celu przebadania zatrutych. Szpital dysponuje także dostateczną ilością tlenu i środkami nasercowymi.

Natychmiastowa pomoc miejscowych lekarzy. Wojewódzkie go Wydziału Zdrowia oraz Wojewódzkiej Stacji Krwiodawstwa w Poznaniu — budzi na dzieje uratowania życia zatrutym. (an)

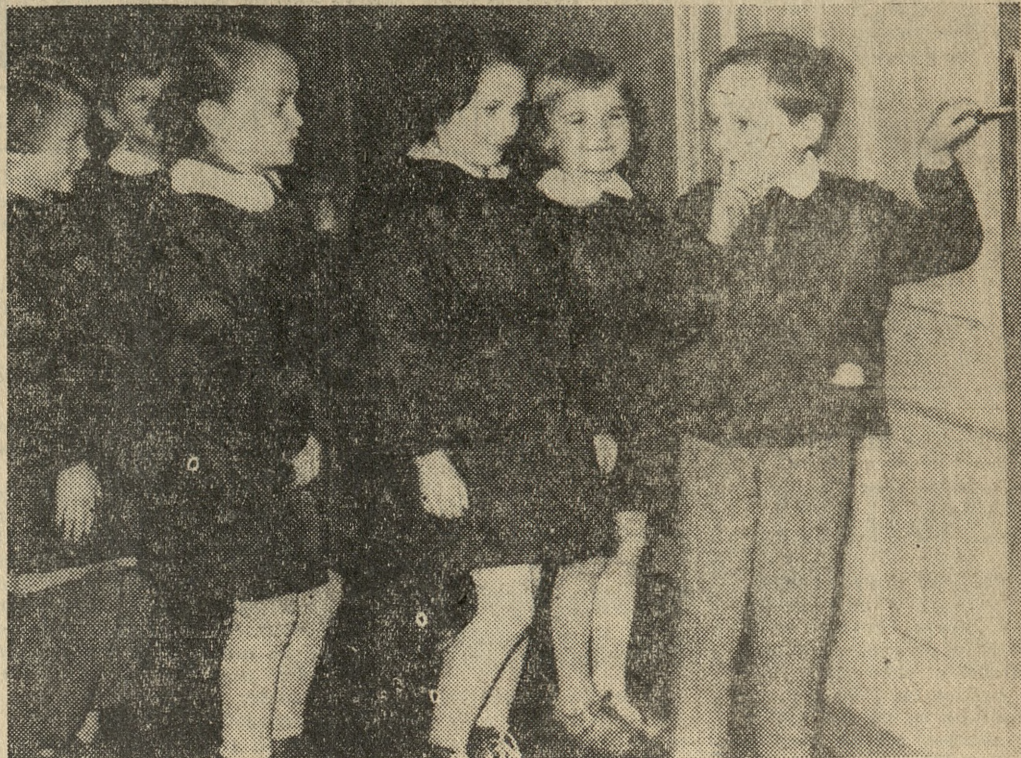
Ostatnie czereśnie

Brigitta N. ma 10 lat, leży w jednym ze szpitali paryskich i lekarze nie przepowiadają jej więcej jak 10 dni życia. Przyczyna — rak z przerzutami. Dzienniki francuskie opublikowały ostatnie życzenie dziecka: zjeść czereśnię. Ale w listopadzie nie ma czereśni. Wiadomość tę przeczytał pewien człowiek z Afryki Południowej. I oto na lotnisko paryskie przyjechała samolotem z odległości 10 tysięcy km duża paczka czereśni od nieznanego nadawcy dla umierającego dziecka. (PAP)

Powódź we Włoszech

Długotrwałe ulewne deszcze wywołały powódź w północnych Włoszech. Wskutek powodzi uległa częściowemu zakłóceniu komunikacja drogowa i kolejowa. (PAP)

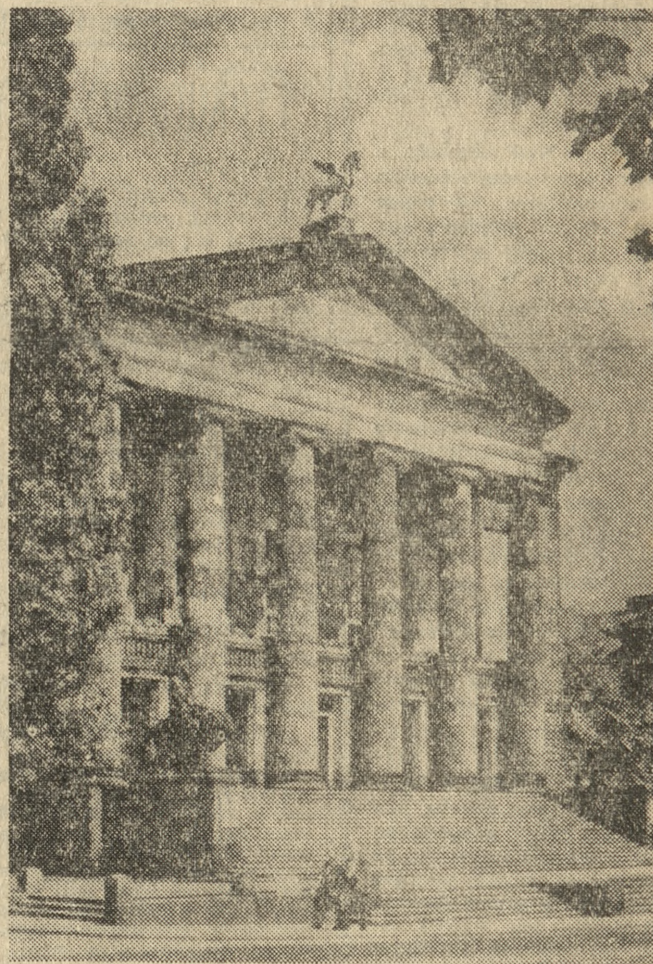
Dzisiaj święto naszej „Pani”



— Psst, idzie! Pamiętajcie, najpierw się ładnie ukołnmy, potem powiemy wierszyk a potem przyrzekniemy że zawsze będziemy się dobrze uczyć na lekcjach. Jeżeli tak właśnie mówią te dzieci do siebie, to trafiły w sedno. Bo przecież największą nagrodą dla nauczyciela, za jego trud są dobre postępy uczniów i uczennic i wzorowe zachowanie w szkole i poza szkołą. Pamiętajcie o tym dobrze dziewczęta i chłopcy i starajcie się postępować wzorowo nie tylko w Dniu Nauczyciela, lecz przez cały rok szkolny!

Fot. — K. Przychodzki

Naszej Operze — 100 lat!



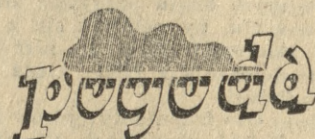
Młyn - rewelacja?

Ciekawe próby na Żegrzu

(inf. wł.)

W Poznańskich Zakładach Chemicznych na Żegrzu zdemontowano specjalnego typu młyn strumieniowy do przemiału surowców, którego wynalazcą jest inż. W. Stegawski. Zdaniem kilku fachowców, przy dalszych udoskonaleniach w młynie tym będzie można uzyskać wyniki nie notowane dotąd w Polsce i — jak się wyrażili — na świecie.

Jak wynika z relacji wynalazcy inż. Stegawskiego, młyn ten może służyć do przemiału



Jak podaje PIHM — w północno-wschodniej części kraju zachmurzenie duże z możliwością drobnych opadów. Na pozostałym obszarze kraju na ogół zachmurzenie umiarkowane. Mgły i zamglenia, lokalnie utrzymujące się cały dzień. Temperatura minimalna ok. zera lub nieco poniżej do 2 st., temperatura maksymalna od ok. 2 st. na północnym wschodzie do 11 st. na południowym zachodzie. Wiatry słabe południowo-zachodnie.

siarki, krzemu, kauczuku, zbóż, nasion roślin włókniстых i oleistych, czy innych surowców o twardości nawet dorównującej diamentom. Mielone w nim surowce uzyskują jednorodną wielkość i nie spotykają rzekomo dotąd granulację — wielkości — dziesięciotysięcznych milimetra.

Co ciekawsze, przy urządzeniu tym, w którym cały proces polega na wirowym ruchu surowców z szybkością 4-krotnie większą od dźwięku, uzyskuje się wspomniany przemiał w znacznie krótszym czasie, przy o połowę niższych kosztach.

Należy zaznaczyć, że kilka takich młynów zamówiły podczas ostatnich MTP — Irak, Francja i NRF. (bro)

Poznańska Opera im. Stanisława Moniuszki, odznaczona orderem „Sztandaru Pracy” I klasy, obchodzi dziś uroczysty jubileusz 40-lecia istnienia. Nad jubileuszem tym objął protektorat premier Józef Cyrankiewicz. W godzinach wieczornych w gmachu Opery odbędą się uroczystości jubileuszowe. Program artystyczny wypełnią fragmenty oper Stanisława Moniuszki — „Hrabina”, „Straszny dwór”, „Paria” i „Halka”. W części oficjalnej nastąpi wręczenie nagród i odznaczeń dla najbardziej zasłużonych członków zespołu.

Jubileusz naszego, zasłużonego na polu działalności muzycznej, teatru jest równie uroczystym momentem dla jego artystów i pracowników jak i dla wszystkich miłośników muzyki pięknej — jego stałych bywalców.

Fot. — St. Laskowski

Wielka eksplozja

Seria silnych eksplozji w fabryce materiałów wybuchowych w Jokohamie zamieniła zakłady w gruz, zniszczyła, bądź uszkodziła ok. tysiąc domów, powodując śmierć przypuszczalnie kilkudziesięciu osób i raniąc do tysiąca innych. PAP

Uwaga — Poznań!

Wybiła godzina!

Już największy czas. Co? Kupić kwiaty dziewczynie? Mężowi zafundować nowe skarpetki? Żonie przynieść zaproszenie do Kowalskich na kawę? Nie! Jedynie słuszne — kupić bilety na koncert

„Głos” pod włos!

w którym wezmą udział:

- Jadwiga Prolńska,
- Arnost Kavka,
- Irena Pelkówna,
- Mieczysław Walewski,
- Chór Czejanda,
- Duet Walczaków,
- Jan Rowiński,
- Kazimierz Renz,
- Bogdan Paluszkiwicz.

Koncert — w najbliższą niedzielę, 22 bm. o godz. 18 i 20.30 w auli UAM. Jego zadanie: zabawić naszych Czytelników i przypomnieć im, że już wkrótce obchodzić będziemy

15-lecie „Głosu Wielkopolskiego”

Zapraszamy! Bilety można nabywać w kasach „Orbisu”.

Głos Wielkopolski

Redaktor naczelny — Leonard Wąchalski, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Fiejsierowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: kultury — Janusz Biernik, mieskiego — Eugeniusz Cofta, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Pieprzyk.
Dzisiejszy serwis informacyjny-polityczny do druku przygotował Mieczysław Haliński.

OPINIE I MYŚLI

DEFICYTOWY

Oślawiony „cud gospodarczy” w NRF przeżywa kryzys. Minister skarbu Etzel, przedkładając parlamentowi beńskiemu nowy budżet na 1960 rok, oświadczył, że po raz pierwszy „znalazł się on na krańcu deficytu”. Polemizując z Etzelem ekspert budżetowy poseł Ritzel oświadczył, że określenie ministra jest nieścisłe. Budżet NRF nie stoi na krawędzi, ale jest już deficytowy. Wykonanie jego może nastąpić tylko przez zaciągnięcie pożyczki w sumie 3 miliardów marek. Zachwianie równowagi budżetu nastąpiło między innymi na skutek wysokich pozycji, wniesionych na uzbrojenie.

Nawet zaciągnięcie pożyczki nie daje gwarancji równowagi budżetu, gdyż nie ma pewności, czy przewidywany dochód z podatków, większy prawie o 1 miliard, wpłynie do kas państwowych.

Ceny w NRF drgnęły z miejsca i wykazują tendencję wzrastającą. W ciągu tylko jednego miesiąca października indeks cen wzrósł o 1,1 proc., a w porównaniu z październikiem 1958 r. — w grupie średnio zamożnej rodziny wzrósł o 3,7 proc. Spodziewane ożywienie podaży środków żywności na jesieni zawiódło wskutek tegorocznej posuchy. Byłoby to zrozumiałe, lecz nieoczekiwane wzrost cen przerzucił się na inny rynek dotychczas mocno ustabilizowany, tj. na artykuły przemysłowe. „Frankfurter Allgemeine Zeitung” pisze, że byłoby błędem dozukiwać się kózla ofiarne go kryzysu gospodarczego tylko w posuszy tegorocznej. Źródła kryją się głębiej. I gdy chodzi o budżet państwowy, trzeba zrewidować całą gospodarkę NRF. Ciężar kryzysu pada głównie na barki warstw uboższych, a nawet średnio zamożnych. Nie należy liczyć na import środków żywności, gdyż podobna sytuacja występuje w całej zachodniej Europie. Sprawdzenie zaś żywności z Ameryki podniosło by jeszcze bardziej ceny. Pozostaje więc ograniczenie konsumpcji z jednej strony i szukanie źródeł drgnięcia cen artykułów przemysłowych.

Henryk Barański

Przeciw próbom jądrowym

Rezolucja Komisji Politycznej ONZ

W czwartek w późnych godzinach wieczornych Komisja Polityczna Zgromadzenia Ogólnego NZ zakończyła debatę nad sprawą wstrzymania prób z bronią jądrową, uchwalając obie zgłoszone rezolucje.

Rezolucja państw Azji i Afryki, Kuby i Jugosławii przyjęta została 60 głosami przeciwko jednemu. Przeciwko rezolucji głosowała Francja. 17 państw wstrzymało się od głosowania. Od głosowania nad rezolucją wstrzymały się przede wszystkim państwa NATO m. in. Stany Zjednoczone, W. Brytania, Belgia, Włochy, Holandia i Grecja, niektóre kra-

je Ameryki Łacińskiej, jak np. Brazylia, Haiti, Honduras, Peru oraz szereg innych państw jak Hiszpania, Portugalia, Unia Południowo-Afrykańska, Turcja i Izrael.

Uchwalona rezolucja wzywa państwa prowadzące obecnie negocjacje w Genewie do jak najszybszego osiągnięcia porozumienia w sprawie zaprzestania doświadczeń nuklearnych. Domaga się ona przedłużenia moratorium w sprawie zawarcia ostatecznego porozumienia w tej sprawie, oraz apeluje do innych państw nie uczestniczących w negocjacjach genewskich, a zatem również do Francji, by wstrzymały się od dokonywania doświadczeń nuklearnych. Ten ostatni punkt był powodem dla którego Francja głosowała przeciwko rezolucji, a wymienionych wyżej 17 państw wstrzymało się od głosu.

W kolach ONZ zwraca się uwagę, że gdyby rezolucja Małanki, wzywająca Francję do zrezygnowania z planu dokonania eksplozji na Saharze nie uzyskała w Zgromadzeniu Ogólnym wymaganej większości 2/3 głosów, fakt uchwa-

lenia rezolucji krajów Azji i Afryki oraz Kuby i Jugosławii jest pośrednim zobowiązaniem Francji do powstrzymania się od przeprowadzenia próbnych eksplozji nuklearnych (PAP)

Harcerstwu potrzebni przyjaciele

(inf. wł.)

W piątek odbyło się w Poznaniu spotkanie członków Wojewódzkiej Rady Przyjaciół Harcerstwa z działaczami terenowymi, związanymi ściśle swą pracą społeczną z ruchem harcerskim.

Wzięli w nim udział m. in. kurator Okręgu mgr. J. Stoński i komendant Chorągwi Wielkopolskiej ZHP hm. Cz. Zakowski. Przewodniczył obradom wiceprzewodniczący Rady — doc. dr J. Kwiatek, który nakreślił kierunki działania tej organizacji, zwrócił uwagę na konieczność nawiązania szerokiej współpracy ze społeczeństwem i atrakcyjność form pracy, jak kluby techniki, organizacja obozów, turystyka, koła zainteresowań m. in. młodych mechaników, hodo-
wców, zielarzy.

W czasie dyskusji podnoszono na potrzebę zaszczepienia młodzieży kultury gospodarczej poprzez ścisłą więź z terenowymi zakładami przemysłu, handlu, czy też kółkami rolniczymi. Oceniono dodatnio pomoc instruktażową i materialną wojska dla harcerstwa, a także wysiłki nauczycieli — społeczników. (emp)

Wielkopolskiemu nauczycielstwu —

wszystkiego najlepszego!

Do redakcji naszej wpłynęło sporo listów z życzeniami, jakie w dniu dzisiejszym przekazują nauczycielstwu Poznania i woj. poznańskiego instytucje, przedsiębiorstwa, partie polityczne, organizacje społeczne i zakłady pracy.

W życzeniach nadesłanych przez PREZYDIUM WOJEWÓDZKIEJ RADY NARODOWEJ I WOJEWÓDZKI KOMITET FRONTU JEDNOŚCI NARODU czytamy m. in.:

Ofiarna i w trudnych najcięższych warunkach realizowana praca dydaktyczno-wychowawcza naszego nauczycielstwa — to podstawowa dziedzina pracy nauczycieli i w tej dziedzinie osiągają oni poważne i przez Wojewódzką Radę Narodową pozytywnie ocenione rezultaty.

Wojewódzki Komitet Frontu Jedności Narodu i Wojewódzka Rada Narodowa w pełni uznają zasługi nauczycielstwa w dziedzinie wychowania młodzieży oraz wkład w rozwój innych dziedzin naszej gospodarki i kultury narodowej i z okazji „Dnia Nauczyciela” przesyłają wszystkim nauczycielom, wychowawcom i innym pracownikom resortu oświaty serdeczne pozdrowienia wraz z życzeniami dalszych sukcesów w pracy dla dobra naszej Ludowej Ojczyzny oraz życzenia szczęścia osobistego.

A oto fragment z życzeń PREZYDIUM RADY NARODOWEJ M. POZNANIA:

Życząc Wam — Drodzy Pedagodzy i Wychowawcy — jak najwięcej szczęścia i zadowolenia w pracy i życiu ze swej strony — jako gospodarze miasta — zapewniamy Was, że dołożymy starań, aby Wasz trud był w pełni doceniany, a wszyscy nauczyciele otoczeni jak największym szacunkiem i opieką zarówno ze strony władz jak i całego społeczeństwa.

Ponadto składają nauczycielstwu serdeczne życzenia dalszych owocnych wyników w nauczaniu naszej młodzieży: Komitet Frontu Jedności Narodu m. Poznania, Wojewódzki Komitet Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, KW i KM ZMS, Zarząd Okręgu Związku Nauczycielstwa Polskiego, ZW Towarzystwa Szkoły Świeckiej, Wojewódzka Rada Przyjaciół Harcerstwa, Zarząd Dzielnicowy Ligi Przyjaciół Żołnierza — Wilda, Wielkopolskie Towarzystwo Przyjaciół Książki — Zarząd Wojewódzki w Poznaniu, Zarząd Okręgu Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, Dyrekcja Oddziału Wojewódzkiego PKO oraz Dyrekcja Przedsiębiorstwa „Dom Książki”.

Do tych wszystkich życzeń dołącza się oczywiście ze spół redakcyjny „Głos Wielkopolski”.

Ślubna wyprawa Farah Diba

21-letnia studentka irańska Farah Diba, która 22 października przybyła do Paryża w skromnej bluzce i spodnicy, zgubiwszy po drodze walizkę z innymi rzeczami, w najbliższych dniach opuszcza Paryż zabierając ze sobą kilka kufków z wyprawą ślubną, zaku-
pioną u Diora i w innych paryskich domach mody.

W kufkach tych mają się znajdować m. in. cztery futra, w tym jedno z białych nurków, sześć wieczorowych toalet, 35 par eleganckiego obuwia, 30 kapeluszy od turbanu do białego kapelusika ozdobionego kameliami. (PAP)

Z procesu me. Polackiej

Prokurator: deprawujące matactwa

(inf. wł.)

Drugi dzień procesu me. Jolanty Polackiej-Guleczyńskiej, oskarżonej o przestępstwa z art. 38 MKK, rozpoczął się od zeznań rodziny B.

Juliusz B. zeznał, że w lipcu 1956 r. po krótkim zatrzymaniu przez MO wyjechał do Zakopanego. Z wyjaśnień Karola B. wynikało, że w Zakopanem nie zastał brata. Jednocześnie dowiedział się o jego wezwaniu na MO. Karol B. przypuszczając, że brata aresztowano wrócił do Poznania i udał się do oskarżonej. Prosił o zdobycie informacji na temat losu brata. Polacka zgodziła się i zażądała 900 zł. Tymczasem Juliusz przysłał telegram z Zakopanego. Postanowiono więc wycofać sprawę od me. Polackiej.

Oddajmy teraz głos świad. Marcie B.:

„Udałam się z Karolem do oskarżonej. Stwierdziła, że Juliusz został aresztowany. Wtedy pokazała mi telegram. To jest wybieg organów bezpieczeństwa — oświadczyła me. Polacka i zaczęła opowiadać, że syn przebywa w strasznych warunkach w areszcie. Miał być pobity. — Skąd pani wie? — zapytałam. — Mówił mi prokurator, który prowadził tę sprawę. Dałam mu pieniądze więc nie mogę pani ich oddać — powiedziała me. Polacka. Podczas drugiej wizyty u oskarżonej byłam już całkowicie pewna, że syn jest na wolności. Me. Polacka stwierdziła wtenczas: — Na tym się sprawa nie kończy, trzeba ją zlikwidować przez skreślenie nazwiska z akt. Padło też żądanie: 1500 złotych. Oczywiście, nie zgodziłam się na to. Żądałam dalej zwrotu pieniędzy. 900 zł to była dla mnie — matka z trojgiem dzieci — bardzo duża kwota. 600 zł otrzymałam dopiero po zagrożeniu Radą Adwokacką. Zeznałam wszy-

stko tak jak było, ale nie wiem co mnie spotka...” Co mnie spotka? Ano, tak. Świadka B. — jak stwierdził — dwukrotnie nakłanianio do złożenia fałszywych zeznań.

Św. R. zeznał, że za złożenie wniosku o odroczenie odbywania kary oskarżona zażądała od niego aż... 4.000 zł. Z kwoty tej zwróciła zaledwie 1.500 zł.

W przemówieniu swym prok. Branowski stwierdził, że przewód sądowy wykazał winę oskarżonej, która swą działalnością deprawowała społeczeństwo, zakłócała prawidłowe funkcjonowanie aparatu wymiaru sprawiedliwości i podrywała zaufanie do jego organów. Oskarżyciel wniósł o przykładną karę.

Gdy piszemy te słowa rozprawa jeszcze trwa. (ak)



K. Siergiejew

Natalia Dudzińska i Konstanty Siergiejew baletmistrz Teatru Opery i Baletu w Leningradzie przygotowują w Operze Warszawskiej wystawienie baletu Adama „Giselle”. Premiera baletu przewidziana jest w lutym przyszłego roku.

Na zdjęciu: K. Siergiejew w czasie próby.

CAF — fot. Barącz

Zamiast harakiri...

Nieznany Japończyk popełnił samobójstwo wyskakując z samolotu należącego do „Nit to Airlines” i lecącego z Sakai do Szirahama. Jest to już trzecie tego rodzaju samobójstwo popełnione w ciągu bieżącego roku w Japonii. (PAP)

GŁOS OBSERWATORA

Polska jest inna

Dzisiejszy „Głos Obserwatora” poświęcamy na kilka interesujących wypowiedzi uczestniczek pewnej niemieckiej wycieczki, które odwiedziły Polskę.

Do Polski przyjechały z NRF w małej grupce ośmiu kobiet, reprezentujących różne poglądy polityczne. Była wśród nich i dr Klara Fassbinder, (członek — założyciel chrześcijańskiej partii CSU) i pewna żona ewangelickiego pastora i działaczka socjaldemokratyczna i także zachodniemiecka pacyfistka. Przyjechały na zaproszenie polskiej organizacji społecznej Ligi Kobiet, by w ciągu dwóch tygodni pobytu w naszym kraju przyjrzeć się bliżej jego życiu, by zetknąć się z jego mieszkańcami. Była to pierwsza kobieca delegacja z NRF, która przybyła do Polski.

Oto fragmenty opisów ich wrażeń z Polski, zawartych w broszurce pt. „POLEN IST ANDERS”, wydanej niedawno w NRF.

Z NICZYM NIEPORÓWNIWALNA WARSZAWA

„Powstała z kupy gruzów we wszystkim, co zawiera pojęcie odbudowy. Powstała ze swym Starym Miastem, odtworzonym dokład-

nie, ze swymi kościołami, które zawsze są wypełnione wiernymi, fabrykami, teatrami, mostami rozpinającymi się nad Wisłą i swymi licznymi — małymi i większymi — kawiarniami.

„Miasto przeciwnieństw. Imponujące i zarazem wznuszające, pełne energii i łagodne, namiętne i spokojne, bojowe i pokojowe, złotne i poważne... barwne plakaty (polska grafika należy do najlepszych na świecie) obok czarnobiałych tablic upamiętniających i dających świadectwo o tym, ilu Polaków zastrzelili hitlerowcy na tym oto miejscu... W żadnym innym mieście nie są tak widoczne ślady panowania hitlerowców, w żadnym innym nie widzi się tak wyraźnie ile cierpiał cały naród”.

OSWIECIM

Stoi się oniemiałym przed zagrodami z desek, w których musiało żyć obok siebie 12 kobiet, czyta się ohydnie prymitywne codzienne zapiski obozowego lekarza SS-owca Kremera, któremu po jego niezasłużonym powrocie do Münster urzędza się oficjalnie przyjęcie...”

NIESTETY TYLKO WYPAD

Do Gdańska i Sopotu mogliśmy zrobić tylko wypad... Obejrzałyśmy Gdańsk, którego śródmieście

zostało z wielką troską i dużym nakładem pieniężnym odbudowane w dawnym jego kształcie... wysłuchaliśmy pod czarowym niebiesko-złotym niebem Oliwy koncertu na organach... na więcej nie starczyło czasu.

ŻYCIE KOŚCIELNE W POLSCE

Biskup Nowicki (ordynariusz diecezji gdańskiej — wyjaśnienie ZAP) poinformował mnie, że 500 księży jego diecezji zostało zamordowanych przez hitlerowców. Po powrocie dowiedziałam się od jego poprzednika biskupa Spletta, że po osławionej krwawej niedzieli bydgoskiej nie pozostał przy życiu ani jeden polski duchowny. A nam przedstawił tamtejsze zamieszki jako zbrodnie Polaków.

„Na każdym kroku widzi się w Polsce mimo wielkiego wysiłku odbudowy, skutki ostatniej wojny. Strach przed wojną i napaścią jest bardzo duży... W Polsce jest on oczywiście od czasu przeżyć z roku 1939 szczególnie uzasadniony i przekonujący.”

Opr. ZAP

Posada dla dyktatora

Bezrobotny dyktator Kuby, Batista, znalazł już dla siebie nowe zajęcie. Włoska firma „Buretta”, produkująca pistolety i ręczną broń, zaproponowała mu rolę przedstawiciela handlowego na terenie Portugalii.

Dyktator zgodził się pośredniczyć w sprzedaży rewolwerów. Minęły czasy, kiedy miał do dyspozycji czołgi i armię... (API)

ZAPAMIĘTAJ

Największe szanse wygrania

— jak dotychczas — masz

w systemie 5 z 49 liczb

Poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki”

Nauczycielka

W klasie panowała cisza. Skrzypnęło tylko pióro ucznia szybko poprawiającego odkryty błąd. W ostatniej ławce dziewczyna usuwała z zeszytu kleks. Dwa-
dzieścia par oczu skierowanych było na drobną postać stojącą przy tablicy nauczycielki. Znała „swe” dzieci dobrze. Orientowała się w stosunkach domowych i w możliwościach każdego z nich. Uczy je od sześciu lat.

— Marysiu, przeczytaj zadanie!

I gdy Marysia Latuskówna dokonywała rozbioru zdania, myśli nauczycielki zatrzymały się na okoliczniku czasu. Ile to już lat...

Niewesoły początek

Była jesień 1947 roku. Białe brzozy ziotymi liśćmi z daleka znaczyły już drogę. Na podjeżdżającym do Olszowej wozie siedziała młoda dziewczyna. Smutne oczy obojętnie przypatrywały się zło tej polskiej jesieni. Nigdy nie przypuszczała, że po 4 klasie gimnazjum będzie nauczycielką wiejską. A tymczasem życie właśnie tak zdecydowało. Niepodległość nie przyniosła życia ojcu ani zdrowia matce. Niełatwo było rozstać się z marzeniami lat dziecięcych o studiach i pracy naukowej. Zdawało się dziewczynie, że nigdy nie będzie już naprawdę szczęśliwa. Jak przyjmie ją nowe środowisko? Jak ułoży sobie życie?

W takich okolicznościach rozpoczęła pracę w Olszowej pow. Kępno Lucyna Nawrot. Nie było wiele czasu na powrót do smutnych rozmyślań. Przygotowanie lekcji, poznanie dzieci, zaznajamianie się ze sprawami wsi — zajmowały całe dni. A tu trzeba jeszcze wykroić parę godzin na naukę własną. Lucyna zapisała się do Zocznego Liceum Pedagogicznego w Krośnicy.

„W marcu 1948 roku została w Olszowej założona drużyna harcerska... Brak było zrozumienia dla pracy harcerskiej, tak ze strony rodziców, jak i czynników oficjalnych”...

Na przekór niepowodzeniom

Może to nic nadzwyczajnego, gdyby nie fakt, że młoda nauczycielka przyjęła na siebie jeszcze jeden obowiązek, znajdując poparcie tylko u najmłodszych. Od tego dnia przez 12 lat do kroniki przybawiały coraz to nowe fakty. Nie ma właściwie ani jednego spokojnego miesiąca. To zbiórka na pogorzelców, to wycieczka, ognisko, imprezy, przygotowania do obozów... Tempo nadejmu sama drużynowa. Trudno wyliczyć te wszystkie fakty. Szkoda tylko, że kronika dawnych „traktorzystów” a dziś „lisów” nie zanotowała, że ich drużynowa zajęła się również młodzieżą starszą, prowadząc koło ZMP. Dziś 40-osobowa drużyna może już dużo opowiedzieć o swoim dorobku.

Szczęście małżeńskie okazało się nie tylko złudne, ale i krótkotrwałe. Pozostała po nim gorzka i trzeźwe spojrzenie na życie. Został również skarb Lucyny — mała Małgośka.

Pierwszy rejs do Australii

Znajdujący się obecnie w rejście dalekowschodnim M/S „Okrzeja”, kontynuując podróż, udaje się poprzez Borneo do Australii. W portach australijskich, do których statki polskie zawiązują od niedawna, załaduje ok. 20 tys. bel bawełny (ładunek przestrzenny). Trasa M/S „Okrzeja” wiedzie m.in. do Portów: Borneo, do portu Miri, dalej do Brisbane (spodziewany tam jest między 16 a 28 bm.), Sydney i Melbourne (ok. 14 grudnia br.), skąd nastąpi powrót do kraju. Podróż powrotna trwać będzie ok. 32 dni. (ZAP)

16 milionów dolarów zysku w PLO

Polskie Linie Oceaniczne przekroczyły w trzech kwartałach br. planowany zysk, osiągając 106,9 proc. Osiągnięta za ten okres nadwyżka dewizowa wynosi 15.975.000 dol., co stanowi 78,8 proc. planu rocznego. Plan roczny wpływów wykonano w 82,3 proc. W okresie trzech kwartałów odprowadzono 4.192 tys. zł na fundusz zakładowy. (ZAP)

sia. W takiej to sytuacji życiowej kończyła zaoczne studia na Wyższych Kursach Pedagogicznych w Warszawie. Dyplom ukończenia nie dawał pełnej radości.

— Nawrot? Znamy ją dobrze z wystąpień na plenum. Przecież to nasz członek od 1948 roku. Energiczna dziewczyna potrafiła przeprowadzać swoje słuszne zamierzenia. Chcieliśmy ją nawet przyjąć na pracownika. Ale ona woli być w Olszowej. I nie tylko nam odmówiła. To samo spotkało Inspektora Szkolny i Chorągiew Wielkopolską. Szanują ją ludzie z Olszowej, a dzieci chyba kochają.

Przyjaciel dzieci

Dzieci najchętniej mówią o swojej pani — drużynowej. Ile to wspaniałych rzeczy nauczyła, ile wspólnych zabaw! Najbardziej przypadły im do gustu wieczory rozrywki z popularną zgaduj-zgadula.

— Teraz, proszę pana — informował mnie Rysiek Grygiel, zbieramy na telewizor. Mamy już 1050 zł. Gromadzka Rada Narodowa i Gminna Spółdzielnia obiecały nam po

moc. Może wkrótce będziemy zbierać się w szkole na telewizję.

W pokoju pełnym książek, zeszytów, albumów — rozmawiam z Lucyną Nawrot. Pytanie sprawia jej kłopot.

— Moje marzenia?... Cóż, dziś stały się bardziej realne i konkretne. Chciałabym wychować moją Małgosię. Nie, nie ma jej w domu, jest w przedszkolu. Pragnę urządzić sobie jakoś mieszkanie i jeszcze studiować. Nie, niech się pan nie śmieje! To już mój „konik”. Naturalnie myślę jeszcze o tym, by przygotować następców do pracy w drużynie.

— A czy pani jest w pełni zadowolona?

— Ależ tak! Na pewno tak, po prostu czuję się potrzebna.

★

I znowu białe brzozy znaczą drogę do Olszowej. Na motorowerze jedzie z Kępna nauczycielka wiejska — Lucyna Nawrot. Nie ma czasu oglądać spadające, złote liście. Spieszy się. W szkole czeka drużyna.

Jerzy Knapik



Rektor Wyższej Szkoły Rolniczej prof. W. Węgorek
Fot. — E. Kitzmann

— Zbudujemy pomost...

Rektor prof. dr W. Węgorek informuje o tendencjach rozwojowych WSR

Minął właśnie termin uprawomocnienia się wyboru nowego rektora na Wyższej Szkole Rolniczej w Poznaniu. W ub. poniedziałek nowo wybrany rektor, prof. dr W. Węgorek, objął urzędowanie. W związku z tym poprosiliśmy go o rozmowę.

— Obejmując zaszczytną i zobowiązującą funkcję, ma już Pan Rektor z pewnością pewne plany dalszej pracy na uczelni, rysują się Panu tendencje, które w rozwoju uczelni winny dominować. Może Pan Rektor zechce z nimi zapoznać naszych Czytelników.

— Wydaje mi się, że główną tendencją rozwojową Wyższej Szkoły Rolniczej powinno być zacieśnianie jej związków z praktyką rolniczą, z Ministerstwem Rolnictwa, z terenem, zgodnie z polityką partii i rządu w tej dziedzinie. Trzeba będzie zbudować wygodny pomost między uczelnią a praktyką. Myślę o stworzeniu na uczelni specjalnego ognia, które by przejmowało wyniki badań naukowych z katedr i przetwarzało je na formy podatne do wykorzystania w praktyce. Widziałem wiele metod takiej współpracy za granicą i wytworzyłem sobie z tych obserwacji własny wzorec postępowania.

Teraz z tytułu nowej funkcji przyjrę się bliżej możliwościom uczelni w tym zakresie i postaram się je najlepiej wykorzystać. Sądzę też, że uda mi się przekonać Ministerstwo Rolnictwa, jako głównego odbiorcę naszych badań, o potrzebie takiej współpracy i konieczności przyjęcia nam z pełną pomocą. Chciałbym, aby nasza uczelnia realnie, wyraźnie poprawiła swoje konto pomocy dla rolnictwa. Uda się to jedynie pod warunkiem wprowadzenia jednolitego schematu organizacyjnego dla tych prac.

— Jeśli przyjąć, że każda wyższa uczelnia ma do spełnienia trzy główne cele: dydaktykę, naukę i jej upowszechnienie, to które z tych zadań najlepiej są postawione na WSR?

— Zaczęłam od upowszechniania właśnie dlatego, że wygląda ono — moim zdaniem — najmniej korzystnie, co narzuca nam kierunek działania na najbliższą przyszłość. Najlepiej stoi u nas dydaktyka, która pochłania większość czasu i energii naszej kadry naukowej. Już praca naukowa wygląda znacznie gorzej, głównie z powodu trudności z lokalami i aparaturą. Chciałbym więc również podnieść atmosferę naukową na uczelni.

— W jaki sposób?

— Można tego dokonać czasami dość prostymi posunięciami. Na przykład korzystnie wpływają na pracę twórczą posiedzenia naukowe, które od dłuższego czasu raczej rzadko się odbywają. Katedry często zamknięte są w sobie, gdy przecież powinny wymieniać doświadczenia, dyskutować, tworzyć zespoły naukowe, wciągać się nawzajem do współpracy. W dzisiejszym bowiem stadium rozwoju nauki jedna katedra w zasadzie nie może rozwiązać kompleksowych zagadnień, których tak wiele czeka. Taką właśnie współpracę i wymianę myśli między katedrami chciałbym wzmocnić.

— Jakie spośród innych dostrzeżonych już przez Pana Rektora spraw, uważa Pan za szczególnie ważne?

— Widzę sprawę inwestycji na uczelni. Będę starał się je przyspieszyć. Zależy to w znacznym stopniu od stanowiska władz wojewódzkich i miejskich. Część naszych wydziałów i zakładów ma nowe pomieszczenia, lecz reszta pracuje w fatalnych nieraz wa-

runkach, uniemożliwiających nawet działalność dydaktyczną, nie mówiąc o naukowej. Poważną rolę powinno też odegrać takie zorganizowanie naszych gospodarstw rolnych, ogrodniczych i leśnych, by spełniały one znacznie bardziej funkcje dydaktyczne. Chciałbym podnieść morale studentów oraz uaktywnić działalność ich organizacji politycznych i społecznych. To także można i trzeba zrobić.

Musimy stworzyć atmosferę, w której rozmowa z profesorem będzie dla studenta wydarzeniem, do którego należy się przygotować. Podobnie egzamin powinien być przeżyciem, także w sensie formalnym. Rozumieniem przez to schludny wybór studenta, pełne szacunku zwracanie się do profesora i cały jego stosunek do wychowawców uczelnianych. Mało je znam, ale słyszałem o trudnościach w domach akademickich. Zapoznam się z tym. Są jeszcze trudności z kadrą profesorską. Mam już pewne konkretne plany, jeśli chodzi o zwerbowanie wybitnych naukowców dla naszej uczelni, ale tutaj w poważnej mierze jesteśmy uzależnieni od władz miejskich. Najczęściej bowiem takie plany rozbijają się z powodu braku mieszkania dla nowego profesora.

Chciałbym więc zaapelować do władz miejskich o lepsze zrozumienie tej sprawy, że podniesienie poziomu WSR jest sprawą miasta i całego regionu. W ostatnich latach nasza uczelnia zdobyła już bardzo silną pozycję wśród polskich uczelni rolniczych. A moją ambicją będzie utrzymanie tej pozycji, a nawet jej wzmocnienie, co z pomocą grona cennych profesorów, jakie posiada uczelnia oraz z pomocą wszystkich zainteresowanych, jest do osiągnięcia.

Rozmawiał: Mieczysław Skąpski



Fot. — K. Przychodzki

Sobotni felieton Jerzego Korczaka

Koniec sezonu

Ostatnia niedziela była dla mnie dniem przyspieszonego bicia serca, a następnie nieomal żałoby. — „Cracovia” toczyła decydujący bój o pozostanie w lidze. Bój ten — jak to wszystkim interesującym się sportem wiadomo — nie powiódł się i „Cracovia” musiała piłkarską ligę opuścić.

Ten i ów zdziwił się może, że akurat temu tematowi poświęcam felieton i że ronię łzy nad jakąś tam „Cracovią”, która kopie piłkę. Otóż muszę od razu wyjaśnić: klub sportowy „Cracovia” bliski jest sercu każdego „krakusa” gdziekolwiek by się on znajdował, a poza tym nie tylko o smutnym losie „Cracovii” będzie mowa. Idzie mi o coś co ma tzw. szerszy aspekt i wykracza poza sprawę sportu. Najpierw jednak krótkie wyjaśnienie.

Tydzień w tydzień — od wczesnej wiosny do późnej jesieni — miliony ludzi w całym kraju żyją meczami swojej drużyny. Jest to więc najbardziej

masowy, a przy tym najmniej chyba szkodliwy „konik” naszego narodu. A sprawy, którymi interesuje się na pewno co czwarty obywatel Polski stają się sprawami społecznymi. Dlatego warto i trzeba o nich pisać nie tylko na łamach sportowej gazety. Zresztą spojrzenie za sportowe kulisy może być interesujące nie tylko dla kibiców okrągłej piłki.

A teraz do właściwego tematu.

W feralną dla „Cracovii” niedzielę toczył się w stolicy inny mecz, który miał w równym stopniu zadecydować o losach krakowskiej drużyny, co bój pod Wawelem. Drużyna szczytnych portowców „Pogoń”, mająca o jeden punkt mniej niż „Cracovia” rozgrywała spotkanie z jednym z najsilniejszych krajowych zespołów — warszawską „Legią”. W wypadku tylko remisu „Legii” i „Pogoni”, nawet przy przegranej „Cracovii” z mistrzem Polski „Górnikiem” z Zabrze, krakowianie mieli pozostać w lidze,

a ich los spotkać miał „Pogoń”.

Tymczasem w Warszawie stał się nowy cud. Zespół mający w swoich szeregach kilku reprezentantów Polski przegrywa wysoko z „Pogonią” ratując tym samym szczytnian przed degradacją do niższej klasy.

Istnieje stare sportowe powiedzenie, że piłka jest okrągła, co przełożywszy na język dostępny dla każdego oznacza: może się zawsze zdarzyć, że nawet lepszy przegrywa z gorszym. Ale równocześnie racjonalistyczne spojrzenie na świat wyklucza istnienie cudów, które — co tu owijać w bawełnę — pojawiają się od czasu do czasu właśnie w sporcie. Niestety, jednak prawdopodobnie nie ma sposobu na to, by wyświecić czy w Warszawie mieliśmy do czynienia ze zjawiskiem metafizycznym czy też czysto sportowym. Dlatego najlepsze i najbardziej honorowe wyjście zaproponowali władzom piłkarskim kibice spod Wawelu. W swoim liście do kapitana Polskiego Związku Piłki Nożnej wyrażają pełną wiarę, że rezultat meczu „Legia” — „Pogoń” był istotnym wykładnikiem umiejętności obu zespołów. Ale wobec tego należy zachować konsekwencję do końca. Jeśli zawodnicy „Legii”, reprezentanci Polski są w tak złej formie, że przegrywają z drużyną o wiele słabszą, to należy zrezygnować z ich usług przy wojażu zagranicznym.

Kiedy przeczytałem ten list miałem ochotę głośno się roześmiać. Oto wreszcie prawdziwie sportowe rozwiązanie sprawy: nikt nawet nie dopuszcza myśli, że coś tu było nie w porządku, ale jeśli nie jesteś w formie — nie pchaj się zagranicę. Tylko, że ów list pójść do lamusa, a kto miał jechać — i tak pojedzie.

Bo konsekwencja w postępowaniu nie należy — jak wiemy — do żelaznych cech naszego narodowego charakteru.

Lokomotywa — widmo

Na jednej z tras biegnących z Jersey City, o mało nie doszło do strasznej katastrofy. Z dworca kolejowego w tym mieście ruszyła samoczynnie olbrzymia lokomotywa o napędzie dieslowskim, która stopniowo nabierała szybkości.

W ślad za lokomotywą-widmem wyruszyła natychmiast inna lokomotywa z obsługa. Po 30 km udało się dogonić lokomotywę-widmo i połączyć z lokomotywą obsługiwana przez ludzi. Po kilku kilometrach hamowania udało się ją zatrzymać niebezpieczny pojazd.

PAP

Zadania rosną - a kłopoty te same

Budownictwo od strony podwórka

W Poznaniu jest kilka przedsiębiorstw budowlanych. Za trudnią one setki pracowników, którzy przez 14 lat wybudowali wiele domów mieszkalnych, zakładów pracy, szkół. Nie zawsze co prawda podoba nam się taki czy inny dom, często psiocemy na jakość niektórych robót, ale mi mo to Poznań odmieniał, właśnie dzięki budowlanym.

W perspektywie najbliższych lat przedsiębiorstwa budowlane wcale nie zmniejszą swego zakresu prac. Samo tylko Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2 już w przyszłym roku rozpocznie budowę nowego osiedle przy ul.

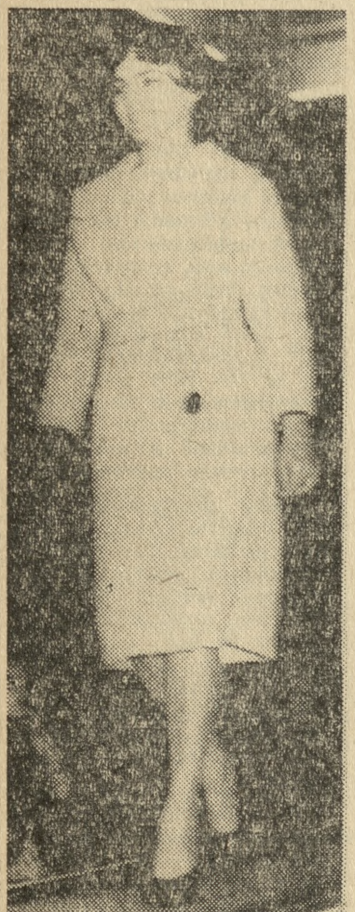
aktualności

Z okazji „Dnia Nauczyciela” nadano księgarni przy al. Marcinkowskiego imię poznańskiego nauczyciela ludowego — Ewarysta Estkowskiego. Równocześnie dyrektorem „Domu Książki” — L. Andrzejewski przekazał na ręce przedstawicieli Zarządu Okręgu ZNP dwie ruchome biblioteczki, które zawierają nowości pedagogiczne. (an)

Założa Stęszewskich Zakładów Roszarniczych zameldowała o wykonaniu rocznego planu produkcji. Do końca roku zobowiązała się ona dać ponadplanową produkcję wartości 540 tys. zł. (na)

Poznańska „Ewa” proponuje

Warszawa ma swoją „Ewę”, Łódź — „Telimenę” — my „Laboratorium Odzieżowe”. Jak każdy szanujący się salon mody — oczywiście i nasza Spółdzielnia Pracy „Laboratorium Odzieżowe”, urządza co roku sezonowe pokazy nowych modeli. Ostatnio pokazano w sali Garnizonowego Klubu Oficerskiego nowe wzory piasek, kostiumów i sukienek, które obo-

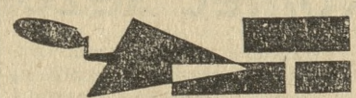


Fot. — K. Przychodźki

wiązywać będą wiosną 1960 roku. Duże brawa należą się projektantom mody damskiej: uwzględniono bowiem najbardziej obecnie „szalone” — zgnie, zielono-różowo-żółte kolory, jak i włochate, guzikowate tkaniny. Również fasony damskich sukien i płaszczy cechuje duża pomysłowość i fantazja, przy jednoczesnym zachowaniu wiecznej obowiązujących kanonów wytwornego umiarkowania. Nie można tego niestety powiedzieć o modelach płaszczy męskich i dziecięcych.

Na naszym zdjęciu jeden z najefektowniejszych modeli pokazu: ciepła sukienka-płaszcz, wykonana z grubej, miękkiej białej wełny. (wch)

Swierczewskiego, a w okresie późniejszym — na Wino-gradach. Tym bardziej więc zastanawia fakt, że od 5 lat nie uporządkowano wielu spraw w budownictwie. Choć by kosztorysy, które powinny być odbiciem kosztów budowy. W praktyce wygląda to zupełnie inaczej. Kosztorysy zawierają stawki sprzed kilku lat, nie odpowiadając obecnym warunkom pracy na budowie. Problem ten można by rozwiązać przez opracowanie nowego katalogu norm i stawek. Nie prosta to sprawa, ale trzeba wziąć pod uwagę, że dla przedsiębiorstw budowlanych kosztorys nie jest za dnym dokumentem przy wyznaczaniu przez nie wysokości kosztów budowy.



Organizacyjnie nie jest załatwiona także sprawa postępu technicznego. Z jednej strony postęp ma na celu potanie nie produkcji lub zmniejszenie pracochłonności, a więc sprawy jak najbardziej godnej po parcia. Z drugiej — staje się on antybodźcem dla wykonawcy. Znów gdzieś, odgórnie, nie pomyślano o właściwym rozwiązaniu tej sprawy. Dla przedsiębiorstwa kalkulacje się zatem zastosowanie postępu technicznego jeden raz i na jednej budowie. Wtedy otrzymuje ono wygospodarowaną oszczędność

Może właśnie dlatego w nowych domach nadal kładzie się drogie parkiety (najwyższy wskaźnik przerobu), a materiały zastępuje na podłogi stosuje się rzadko.

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2 w I półroczu gospodarczym przekroczyło za siłki chorobowe o 208 tys. zł, a zatem i funduszu plac. Ciekawe, że na 100 zwolnień lekar- skich 70 przypada na mniejszą grupę pracowników doje-

dających do pracy. Pod opieką lekarza zakładowego znajdują się wyłącznie poznańscy pracownicy, a zamieszczeni ko- rzystają z przychodni w miej- scu zamieszkania.

W przedsiębiorstwie tym nie brakło bumelantów, którzy



dość napsuli krwi swym kolegom, wykonującym roboty za nich. Bumelanci przemarnowali od kwietnia do września br. 13.075 godzin. Toteż radykalnym środkiem, zastosowanym przez przedsiębiorstwo, stało się zwolnienie we wrześniu i październiku 200 pracowników. Na ich miejsce nie przyjęto nowych robotników, natomiast cała załoga zwiększyła wydajność, by roczne zadania w pełni wykonać.

Nie są to wszystkie kłopoty PPB nr 2. Z poruszonych nie które można bez wątpienia przy dobrych chęciach całej załogi zlikwidować na miejscu, inne wymagają interwencji władz centralnych. Oby jak najprędzej — dla dobra budujących i całego budownictwa.

Anna Siekierska

INFORMUJEMY

Uroczysty Wieczór Muzyki i Pieśni Radzieckich urządza ZD TPP-R Grunwald 21 bm. o godz. 17 w auli Liceum, ul. Głogowska 92.

Poradnia Świadomego Macierzyństwa czynna codziennie, prócz sobót, od godz. 9—11 przy ul. Polnej 33.

22 bm. odbędzie się w świetlicy przy ul. Składowej 5 Przegląd Ze społów Estradowych spółdzielczości pracy woj. poznańskiego. Początek o godz. 10.

Koło Miejskie PTT-K organizuje 22 bm. wycieczkę krajoznawczą na trasie Kobylnica — Wierzenica. Zbiórka uczestników na Dworcu Zachodnim o godz. 9.45 z biletem powrotnym do Kobylnicy.

22 bm. o godz. 12 w lokalu SARP — Stary Rynek 56, nastąpi otwarcie wystawy Projektów Zieleni — organizowanej przez Poznański Oddział SARP i Stow. Inżynierów i Techników Ogrodnictwa.

Znów 9 samochodów na książeczki PKO

Jutro, 22 bm. o godz. 11 odbędzie się na Placu Wolności tradycyjna już uroczystość przekazania samochodów szczególnie zasłużonym posiadaczom premiiowych książeczek oszczędnościowych PKO, wylosowanych 25 października br.

Wydanych zostanie 9 samochodów marki: „Warszawa”, „Octavia”, „Moskwicz”, „Syrrena” i „P-70”.

Oddział Wojewódzki PKO w Poznaniu wydał dotąd w formie bezpłatnych premii 70 samochodów, a dalszych kilkanaście oczekuje już w magazynach PKO na nowych właścicieli, których wyłoni styczniowe losowanie. (na)

W „Targowym” najwcześniej

Wszyscy poznańscy kinomani z dużą satysfakcją powitają na pewno wiadomość o specjalnych, poniedziałkowych seansach w kinie „Targowym”. W każdy poniedziałek o godz. 17 i 19.30 kino to będzie wyświetlać filmy, które na ekrany pozostałych kin wejdą dopiero później. Pierwszy taki seans odbędzie się 23 bm., w programie kapitalna komedia francusko-włoska pt. „Tajemnice alkowy”. Odsłaniać ją będą z ekranu: Martine Carrol, Dawn Adams, Francoise Arnoul, Jeanne Moreau, Bernard Blier, Vittorio de Sica, Marcel Mouloudji i Francois Perier. Czterech panów zbłąkanych w gęstej mgłę, opowiada sobie — w przytulnym pokoiku zawiadowcy stacji — cztery zabawne i pikantne historyjki, których te matem jest... łóżko. (ch)

Umowę podpisano — trzeba jej dotrzymać

O solidności handlowej niektórych przedsiębiorstw świadczą następujący fakt: Ob. Władysława Kiejnich z Kobylnik (pow. Poznań) zakontraktowała wiosną br. pewien obszar cebuli konsumpcyjnej. Kontrahentem było Przedsiębiorstwo Państwowe „Warzywa — Owoc”, które w umowie kontraktacyjnej zobowiązało się do odbioru produktu w okresie wczesno-jesiennym.

Gdy jednak producent przywiózł cebulę na punkt skupu tegoż przedsiębiorstwa w Rokietnicy (pow. Poznań) oświadczone mu krótko i wężlowato: nie kupujemy! Rozpacz mnie ogarnia — pi-

W „Dniu Nauczyciela”

Odnaczenia podziękowania gratulacje

Dzisiaj, jak codziennie, zaroili się szkoły dzieci i młodzieżą. Przyszli także nauczyciele. Nie rozpoczęli jednak normalnej nauki. Jeden raz w roku, w dniu swego święta, są gośćmi szkoły. Wychowawców przyjęli rodzice i młodzież. Złożyli gratulacje i podziękowania — nauczycielom za trud, cierpliwość, wyrozumiałość i przywiązanie do dzieci. Popłynęły też szczere i serdeczne życzenia za ofiarność w wychowaniu młodego pokolenia. Symbolem dziecięcych uczuć i uznania przez rodziców — są wiązanki kwiatów, składane nauczycielom.

W niektórych szkołach dzień dzisiejszy przebiega szczególnie uroczysto. 80 nauczycieli w Poznaniu i województwie otrzyma odnaczenia.

W II Liceum Ogólnokształcącym przy ul. Matejki 8

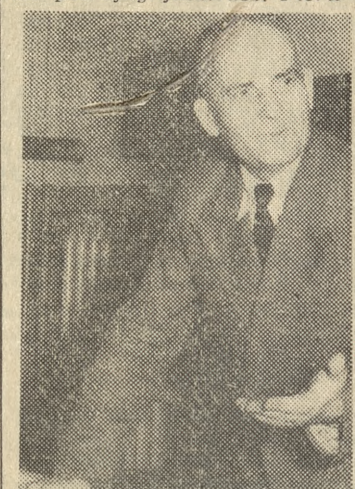


naucza DR JANINA JAKUBISIAK, która ma już po za sobą 30 lat pracy zawodo-

wej, a w tej samej szkole uczy 24 lata. Z wykształcenia biolog, interesuje się również muzyką klasyczną i literaturą współczesną. Pasją życiową jest jednak biologia. Świadczy o tym fakt, że absolwentki liceum doskonale radzą sobie z biologią na wyższych uczelniach. Dr. J. Jakubisiak poświęca też wiele czasu sprawom wychowawczym i dlatego zdobyła sobie serca młodzieży.

W sierpniu tego roku dr J. Jakubisiak spędziła z wycieczką organizowaną przez TPPR 3 tygodnie w Związku Radzieckim. Przywiozła stamtąd wiele miłych wrażeń i wspomnień.

Dziwnym trafem kierownik Szkoły Podstawowej nr 26 przy ul. Berwińskiego — FELIKS KAPALA obchodzi w tym roku potrójny jubileusz. Pierw-



Fot. (2) — K. Przychodźki

szy, to 30-lecie pracy zawodowej w poznańskich szkołach, drugi — 25-lecie kierowania amatorskim zespołem mandolinistów „Echo”, a ostatni — 10 lat nauki w szkole nr 26. (an)

ODPOWIADAMY

W. Z.: Ustalanie nazw ulic oraz numeracji nieruchomości należy do kompetencji Prezydium Rady Narodowej m. Poznania — Wzdz. Gospodarki Mieszkaniowej, (5836)

J. Siejkowski: Za list i uwagi w nim zawarte dziękujemy. (5779)

Bogdan G.: Przy Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej i Filmowej w Łodzi istnieje specjalny wydział aktorski. Studia trwają cztery lata i obejmują przedmioty: historię sztuki, historię literatury polskiej i powszechnej, historię teatru, dramaturgię estetykę oraz właściwe rzemiosło aktorskie jak głos i wymowa dykcja, nauka śpiewu, mówienia wierszem i prozą. Po ukończeniu szkoły otrzymuje się dyplom aktora dramatu. (5786)

Refleksje z dwóch sesji

Argumenty dla władzy

Na podstawie wszechstronnej analizy naszej obecnej sytuacji gospodarczej, uchwały III Plenum KC PZPR wytyczyły zadania, które w jakimś stopniu dotyczą każdego z nas, każdą komórkę gospodarczą i instytucję. Tym bardziej — nowe wytyczne partii nie mogą pozostać bez wpływu na plany pracy władz terenowych.

W miniony czwartek odbyły się sesje dwóch rad dzielnicowych — Nowego Miasta i Jeżyce, poświęcone właśnie tym problemom.

Nowe Miasto jest najbardziej rolniczą dzielnicą Poznania. Powierzchnia upraw wynosi tu 4372 ha. Toteż bynajmniej nie śmieszne były na sesji rozważania radnych poświęcone poprawie — dzielnicowego rolnictwa.

I tu również — podobnie jak na wsi — notuje się największy spadek pogłowia trzody (515 sztuk — 35 tys. kg), przy nieznacznym zmniejszeniu liczby koni w gospodarstwach. Rada dostrzegła szereg możliwości zwiększenia produkcji rolnej, nie tylko hodowl.

Trzeba tylko przekonać chłopów do zwiększenia upraw pastewnych o wysokie zbiory, placówka ochrony roślin w Głuszyńcu powinna pomóc w zwalczaniu szkodników, spółdzielnie ogrodnicze mają pole do popisu w inicjowaniu kontraktacji, skupu warzyw i owoców z miejscowych źródeł, w banku są jeszcze nie wykorzystane kredyty dla rolników, są duże możliwości stworzenia przyzakładowej hodowli trzody, głównie na odpadkach kuchennych ze stołówek, opłaci się nawet uruchomić dzielnicową hodowlę w gotowych pomieszczeniach w Splawiu i Głuszyńcu, a dochód przekazać do własnego budżetu...

Właśnie, na Jeżycach i w Nowym Mieście odczuwało się troskę o każdą złotówkę.

Miał rację prezes kółka rolniczego, gdy apelował o pomoc myśliwych w zwalczaniu szkodników leśnych. Nie chodzi przecież tylko o pierwsze zbiory, ale i odszkodowa-

nia, które trzeba płacić żywą gotówką. Mieli rację radni, domagając się szybkiego ściągnięcia zaległych podatków, ujawnienia nielegalnych kupców, rzemieślników, którzy nie płacą świadczeń dla miasta, lepszego wykorzystania inicjatywy społecznej; Słusznie też ostrzegano przed rozrzutnością w remontach.

W uchwałach obu rad splatają się w jednolitą całość sprawy duże i małe, bezpośrednio i pośrednio podległe dzielnicowej władzy, które w sumie mają doprowadzić do oszczędności funduszy, wzrostu produkcji, poprawy stanu zdrowia itd., które w końcu mają doprowadzić do poprawy naszej ogólnej sytuacji. W tej trosce rad o ogólne dobro widać dziś rolę rzeczywistego gospodarza. Przykładem tego może być inicjatywa Jeżyce.

Obok analizy własnych zamierzeń i konkretnych planów, rada tej dzielnicy, zajęła się bliżej oceną działalności ekonomicznej i finansowej zakładów pracy ze swojego terenu. Na 11 zakładów, w 4 stwierdzono przekroczenie planu zatrudnienia, we wszystkich prawie — planu kosztów i zaplanowanych godzin nadliczbowych, zapasów, niedostatecznego wykorzystanie posiadanych środków inwestycyjnych itd. itd. Rada obliczyła od razu ile to przynosi strat państwu i ludności. Np. nadmierne zapasy produkcji w 11 zakładach dzielnicy spowodowały zamrożenie kredytowanych środków finansowych, a oszczędności z tego tytułu wyniosły za trzy kwartały br. 2,5 mln. zł! (za tę sumę można by wybudować 45 izb mieszkalnych dla Jeżyce).

Dla przemysłu stwierdzenie to nie jest nowe. Nowością jest inicjatywa rad, podjęta troską o dobrą gospodarkę w całej dzielnicy. Po raz pierwszy spojrzali one szeroko na to, co się dzieje wokół, okiem wiodarza, który zmuszony ciągle zaciskać pasa, nie może ścierpieć marnotrawstwo publicznych sił i środków. Rady stają się więc jeszcze jednym, lecz bardzo surowym organem kontroli funkcjonowania ogniw gospodarczych.

Zbiłut Sęk

UŚMIECHNIJ SIĘ



— Bardzo lubię Romiego — jego czecki mają taki piękny, błękitny kolor. („Daily Mirror”)

Pracownicy poszukiwani

Operatora z uprawnieniami do obsługi żurawia „Paździenik” przyjmie zaraz **Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3**, Poznań, ul. Solna nr 12. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego w budownictwie. K8562

Księgowego - kasjera zaraz przyjmie **Państwowe Gospodarstwo Rolne Gorzycko**, poczta Wierzbo, pow. Skwierzyna. Wymagana praktyka. Reflektuje się tylko na osobę samotną. Warunki pracy i płacy do omówienia. K8574

Magazyniera branży metalowej z dłuższą praktyką przyjmie. Podania z życiorysem kierować do **Działu Warsztatów Zakładu Doskonalenia Rzemiosła w Poznaniu**, ul. Kościuszki 57. K8593

Kasjerkę z maszynopisanem zatrudni zaraz **Spółdzielnia Produkcyjna w Poznaniu**. Wymagana długoletnia praktyka. Zgłoszenia należy kierować do Biura Ogłoszeń, ul. Świerczewskiego 3 dla K8601.

Palacza do centralnego ogrzewania zatrudni natychmiast **Spółdzielnia Pracy „Spójnia”**, Poznań, ul. Kantaka 8/8. K8602

Kandydata na stanowisko kierownika działu inwestycji i remontów poszukuje zaraz **Spółdzielnia państwowa w Poznaniu**. Podanie ze szczegółowym życiorysem prosimy składać do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K8604.

Traktorzystę - kowala (samotnego) posiadającego prawo jazdy zatrudni natychmiast **Państwowe Sanatorium dla Nerwowo Chorych Gospodarstwo Rolne w Wonięściu**, poczta Stare Bojanowo. Wynagrodzenie wg UZP dla pracowników rolnictwa. Dla osoby samotnej mieszkanie zapewniamy. K8603

Ogrodników samodzielnych poszukujemy, reflektujemy na siły wysoko kwalifikowane ze znajomością warzywno-kwiaciarską. Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy w PGR. Mieszkanie dla samotnych i z rodzinami zapewniemy. Zgłoszenia kierować: **Inspektorat PGR Jelenia Góra z siedzibą Cieplice Śl.**, ul. Komuny Paryskiej 2. 37047g

Konserwatorów gaśnie itp. z uprawnieniami na teren miasta Poznania i województwa (co najmniej 2-tygodniowy kurs) poszukuje **Związek Ochotniczych Straży Pożarnych - Zakład Usługowo-Produkcyjny, Poznań, Maszlarzka 5**. Zgłoszenia należy przesyłać lub składać wraz z odpisem uprawnienia. 37180g

Starszego ekonomistę do spraw zaopatrzenia - wymagane wyższe wykształcenie ekonomiczne lub średnie ekonomiczne i 5 lat praktyki w zawodzie - oraz **starszego mechanika** - wymagane wyższe wykształcenie techniczne i 4 lata praktyki - zatrudni zaraz **Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Ostrzeszowie**. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Możliwość uzyskania mieszkania po okresie próbnym. K8598

Praca

Samodzielną gospośkę poszukuje na stałe do Warszawy, bardzo dobre warunki. Oferty pisemne: „90056”, PAR, Warszawa, Poznańska 38. K8678

Gospośka starsza, solidna, potrzebna do małej rodziny. Warunki bardzo dobre. Zgłoszenia: **Dragańska, Łódź, Franciszkańska 14/16 m. 54**. 30702p

Pomoc domowa docho- dząca (chętnie rencistka) z gotowaniem do 3 osób dorosłych potrzebna. **Aleja Wielkopolska 34**. 36869g

Gospośka samodzielną potrzebna na stałe do domu lekarza (3 osoby dorosłe, 2 dzieci). Referencje konieczne. Zgłoszenia: **Poznań, ul. Kościuszki 34 m. 4**. 36890g

Dnia 17 listopada br. zmarł

doc. dr med. Jerzy Borszewski

nieoceniony chirurg i przyjaciel cierpiących, którym bez reszty oddał swe młode życie.

Tych kilka słów składają na Jego grobie wdzięczni pacjenci rodzina Listowskich 37202g

Wyrzy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego

doc. dr. Jerzego Borszewskiego

naszego wychowawcy i wielkiego przyjaciela młodzieży

w imieniu studentów A. M.

składa **ZARZĄD KM i F ZSP** 37287g

Maria Bartłomiejczak

z domu Miśkiewicz

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 21 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała przy ulicy Bluszczowej.

O bolesnej stracie zawiadamiają

CÓRKA, ZIĘĆ I WNUCZKI

Aleje Marcinkowskiego 13 m. 2. 37241g

CENTRALA ROZPOWSZECZANIA FILMÓW OSIATOWYCH - ODDZIAŁ W POZNANIU

z okazji

DNIA NAUCZYCIELA

składa jak najlepsze życzenia, osiągnięcia sukcesów w pracy zawodowej i w życiu osobistym oraz przesyła serdeczne podziękowania za dotychczasową współpracę w krzewieniu nauki i kultury poprzez film oświatowy.

ODDZIAŁ C. R. F. O.

W POZNANIU

Poznań, dnia 22 listopada 1959 r. 37217g

WARSZTAT NAPRAW I KONSERWACJI

FOTO - OPTYKA

POZNAŃ, ULICA 27 GRUDNIA NR 3

czynny codziennie od godziny 8-16

w soboty od godziny 8-14.

PRZYJMUJE

DO NAPRAWY I KONSERWACJI:

aparaty fotograficzne • obiektywy do aparatów fotograficznych • lampy elektroniczne błyskowe • światłomierze elektroniczne • powiększalniki i koparki • suszarki i zegary ciemnicowe oraz inny sprzęt fotograficzny • projektor filmowy • wszelkiego rodzaju rzutniki • epidiaskopy i episkopy • mikroskopy • lornetki • lupy •

PRZYJMUJEMY RÓWNIŻ ZLECENIA

od INSTYTUCJI I PRZEDSIĘBIORSTW na okresową konserwację urządzeń fotograficznych i precyzyjno - optycznych

NA MIEJSCU

udzielamy fachowych porad

PAMIĘTAJ!

Kurz i inne zanieczyszczenia są największym wrogiem aparatu fotograficznego i urządzeń optycznych. • Oddając je do okresowej konserwacji - przedłużasz ich używalność. K8553

Pomoc domowa potrzebna.

Warunki dobre (ferma kur przy mieście).

Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36931g.

Nauka

Uwaga! Absolwentki kursów szycia i kroju Zakładu Doskonalenia Rzemiosła w Poznaniu.

Zakład Doskonalenia Rzemiosła w Poznaniu zawiadamia o uruchomieniu Poradni Krawieckiej dla absolwentek swych kursów.

Poradnia czynna jest we wtorki i czwartki w godzinach od 15,30 do 16,45. Porady za okazaniem zaświadczenia ukończenia kursu bez płatne. K8683

Kupno

Kupię „Warszawę” względnie BMW typ 340, używane, w dobrym stanie.

Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36777g.

3 motory elektryczne 2 kW na łożyskach kulkowych lub panewkach kupi spiesznie Warsztat chłodniczy, Freyer, Poznań, Mickiewicza 15, telefon 10-90. 36939g

Barak drewniany - ocieplony - dobry stan - powyżej 50 m² kupię. Łąbędz, Warszawa 4. Kamienna 4. 30719p

Sprzedaż

Osie z kołami do wozów gumowych dostarcza „Autometal”, Poznań-Jeżyce, Miła 17. 34741g

Cegły białej wysokiej jakości własnej wytwórni polecamy. Informacja sprzedaż. Z. Orłowski, Poznań, Zakrę 10, telefon 639-66 - dzielnica Ostrołęka. 35546g

Fryzjer potrzebny zaraz. Łukaszczyca 5. 36890g

Kolodzieja lub stolarza, na prowincji zatrudnię, warunki dobre, samotnie utrzymanie, mieszkanie zapewniamy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36930g.

Pianino krzyżowe na metalowej płycie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36638g.

Sprzedam samochód osobowy F-8 produkcji 1950, sprzedam. Zbąszyńska 18, tel. 62. 36941g

Sypialnię nową sprzedam. Grunwaldzka 394. 36945g

Sprzedam okazjonalnie wózek elektryczny „Warszawa”. Pl. Wolności 10 m. 23. 36953g

Samochód IFA F-8 furgon sprzedam. Poznań, Roosevelt 11 m. 8. 36956g

Sprzedam spódnie skórne na podbicie futrzane na motor. Głogowska 21 m. 14. 36959g

Sprzedam samochód osobowy Wandaer w stanie dobrym. cena 18 tys. zł. Kiszka, Szlichtyngowa, powiat Wschowa, tel. 23. 30700p

Wózek dziecięcy, ceratowy, dobry, sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 25a m. 2. 36736g

Sprzedam tani pelise, spód baran, pierzyna, poduszkę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36794g.

Tokarnię na przyrządy, długość toczenia 1,10 m. Wrzeczono z otworem. sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 37118g.

Aparat do dziurzenia maszyn „Singer” oraz dziurkarkę sprzedam. ul. Libelta 26 m. 5, godz. 16-17. 36834g

OGŁOSZENIA DROBNE

Stoliki pod telewizory

oraz stojaki do kwiatów

nowoczesne, chromowane

sprowadzamy. „Chromometal”, Poznań, Ogrodowa 11. 36460g

Korzystnie sprzedaje sygnalizację, jadalinę, Lubon-Zabikowo, ul. Wojska Polskiego 4a. 36871g

Motorower „Simson” (mały przebieg) kupię. Ul. Długa 4 - stolarnia. 36876g

Wózek głęboki ceratowy sprzedam. Poznań, ul. Kościelna 18 m. 6. 36882g

Sprzedam samochód bagażowy na chodzie. Poznań, Dzierżyńskiego 103. 36891g

Maszynę „Singer” tanio sprzedam. Nowowiejskiego 27 m. 5 (prawy dzwonek). 36899g

Pies (suczka) szcokli ovczarek piękny z rodowodem, 5-miesięczny, sprzedam. Włodowska 92-55. 36908g

Sypialnię jasną nowoczesną sprzedam. Wrońska 10 m. 4. 36914g

Lokal rzemieślniczy, własny budynek przy centrum 14.000 zł sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36924g

Mało używany motocykl WFM sprzedam. Wielka 18, sklep. 36932g

Samochód osobowy FIAT 8 produkcyjny 1950, sprzedam. Zbąszyńska 18, tel. 62. 36941g

Sypialnię nową sprzedam. Grunwaldzka 394. 36945g

Sprzedam okazjonalnie wózek elektryczny „Warszawa”. Pl. Wolności 10 m. 23. 36953g

Samochód IFA F-8 furgon sprzedam. Poznań, Roosevelt 11 m. 8. 36956g

Sprzedam spódnie skórne na podbicie futrzane na motor. Głogowska 21 m. 14. 36959g

Sprzedam samochód osobowy Wandaer w stanie dobrym. cena 18 tys. zł. Kiszka, Szlichtyngowa, powiat Wschowa, tel. 23. 30700p

Wózek dziecięcy, ceratowy, dobry, sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 25a m. 2. 36736g

Sprzedam tani pelise, spód baran, pierzyna, poduszkę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36794g.

Tokarnię na przyrządy, długość toczenia 1,10 m. Wrzeczono z otworem. sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 37118g.

Aparat do dziurzenia maszyn „Singer” oraz dziurkarkę sprzedam. ul. Libelta 26 m. 5, godz. 16-17. 36834g

PRZETARG

na wykonanie:

BIURKA NASTAWNI

z drzewa dębowego, forniowanego i elokowanych rur aluminiowych o Ø 30 mm

ogłasza

ELEKTROWNIA POMORZANY

w budowie

W SZCZECINIE, ul. Szczawiowa 25

Termin wykonania do 28 lutego 1960 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i zarejestrowane zakłady prywatne.

Dokumentacja do wglądu w Dziale Zaopatrzenia (tel. 332-01, wewn. 38).

Oferty należy składać do dnia 15 grudnia 1959 r.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 18 grudnia 1959 r.

Zleceniodawca zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez podania powodów. K8688

Spółdzielnia Inwalidów „Zjednoczenie”, Poznań, Plac Wielkopolski 9, ogłasza przetarg na oparkowanie placu węglowego na terenie stacji Poznań-Garbarzy. Długość parkanu ca 50 mb oraz brama i furtka. Termin wykonania do końca roku. W przetargu udział brać mogą przedsiębiorstwa upoważnione jak i prywatne. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru ofert. K8657

Zamienie trzypokojowe mieszkanie samodzielne na dwupokojowe samodzielne z łazienką. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36938g.

„Parcelo - willa” - Biuro Handlowe, Poznań, Czerwonej Armii 29, poleca: domki, wille, parcele oraz gospodarstwa rolne. 36545g

Domów, domków jednorodzinnych, parcel na teren Lubonia poszukujemy. „Fortuna”, Poznań, Ratajczaka 30. 36552g

Gospodarstwo rolne 15 ha kompletny żywy i martwy inwentarz, położone pięknie nad rzeką, 3 km. od pow. miasta Oborniki. dochodowe, z powodu stałości sprzedaży korzystnie właściciel. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36827g.

Zespół przyjmuje zlecenia na budowę domków na rok 1960. Informacje: Leksyski, Poznań, Chudoby 17, m. 4. 36848g

Parcelę 2000 m² na Naramowickiej spiesznie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36853g.

Willi 2-rodzinnej połowę na Solcu spiesznie z powodów rodzinnych sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36854g.

Kupię domek 1-rodzinny 3-4 pokoje, cały wolny, dogodna komunikacja miejska. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36882g.

Kupię 1/2 willi z wolnym mieszkaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36884g.

Parcelę lub mały teren z zabudowaniami - niedrogo kupię względnie wydzielę mały teren ca 150 m² z pomieszczeniem lub bez na cichy przemysł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36886g.

Parcelę morgową prywatną na własność (Przeźmierowo) przedmieście Poznań, komunikacja miejska, dogodny warunki spłaty poleca Krzesiński, Poznań, Świerczewskiego 1. 36900g

Sprzedam dom mieszkalny z ogródkiem w Krotoszynie możliwość zamieszkania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36910g.

Kupię domek do 60 tys. zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36918g.

Kupię domek jednorodzinny 4-5 pokoi z ogrodem owocowym przy Poznaniu. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 36925g.

Okazjonalnie sprzedam ziemie spadkową, 5 ha, 15 km. Poznań. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36733g.

Sprzedam 2 domki jednorodzinne Oborniki Pozn. ul. Powstańców Wlkp. nr 9 i 11. Jan Jarosz-Brodniak, ul. 18 Stycznia 27. 30701p

Sprzedam parcelę pod budowę. Szkoła kościelna, stacja kolejowa, przystanek autobusowy na miejscu. Kłupczyński - Kunowo, pow. Gostyń. 30705p

Zamienie mieszkanie komfortowe, centrum, 2 1/2 pokoju z kuchnią, przynależnościami na dwa mieszkania pokój z kuchnią, przynależnościami. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36948g.

Zamienie mieszkanie komfortowe, centrum, 2 1/2 pokoju z kuchnią, przynależnościami na dwa mieszkania pokój z kuchnią, przynależnościami. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36948g.

Zamienie mieszkanie komfortowe, centrum, 2 1/2 pokoju z kuchnią, przynależnościami na dwa mieszkania pokój z kuchnią, przynależnościami. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36948g.

Zamienie mieszkanie komfortowe, centrum, 2 1/2 pokoju z kuchnią, przynależnościami na dwa mieszkania pokój z kuchnią, przynależnościami. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36948g.

Zamienie mieszkanie komfortowe, centrum, 2 1/2 pokoju z kuchnią, przynależnościami na dwa mieszkania pokój z kuchnią, przynależnościami. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36948g.

Zamienie mieszkanie komfortowe, centrum, 2 1/2 pokoju z kuchnią, przynależnościami na dwa mieszkania pokój z kuchnią, przynależnościami. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36948g.

Zamienie mieszkanie komfortowe, centrum, 2 1/2 pokoju z kuchnią, przynależnościami na dwa mieszkania pokój z kuchnią, przynależnościami. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36948g.

Zamienie mieszkanie komfortowe, centrum, 2 1/2 pokoju z kuchnią, przynależnościami na dwa mieszkania pokój z kuchnią, przynależnościami. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36948g.

Zamienie mieszkanie komfortowe, centrum, 2 1/2 pokoju z kuchnią, przynależnościami na dwa mieszkania pokój z kuchnią, przynależnościami. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36948g.

Zamienie mieszkanie komfortowe, centrum, 2 1/2 pokoju z kuchnią, przynależnościami na dwa mieszkania pokój z kuchnią, przynależnościami. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36948g.

Zamienie mieszkanie komfortowe, centrum, 2 1/2 pokoju z kuchnią, przynależnościami na dwa mieszkania pokój z kuchnią, przynależnościami. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36948g.

Zamienie mieszkanie komfortowe, centrum, 2 1/2 pokoju z kuchnią, przynależnościami na dwa mieszkania pokój z kuchnią, przynależnościami. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36948g.

Zamienie mieszkanie komfortowe, centrum, 2 1/2 pokoju z kuchnią, przynależnościami na dwa mieszkania pokój z kuchnią, przynależnościami. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36948g.

Zamienie mieszkanie komfortowe, centrum, 2 1/2 pokoju z kuchnią, przynależnościami na dwa mieszkania pokój z kuchnią, przynależnościami. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36948g.

Zamienie mieszkanie komfortowe, centrum, 2 1/2 pokoju z kuchnią, przynależnościami na dwa mieszkania pokój z kuchnią, przynależnościami. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36948g.

Zamienie mieszkanie komfortowe, centrum, 2 1/2 pokoju z kuchnią, przynależnościami na dwa mieszkania pokój z kuchnią, przynależnościami. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36948g.

Zamienie mieszkanie komfortowe, centrum, 2 1/2 pokoju z kuchnią, przynależnościami na dwa mieszkania pokój z kuchnią, przynależnościami. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36948g.

Zamienie mieszkanie komfortowe, centrum, 2 1/2 pokoju z kuchnią, przynależnościami na dwa mieszkania pokój z kuchnią, przynależnościami. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36948g.

Zamienie mieszkanie komfortowe, centrum, 2 1/2 pokoju z kuchnią, przynależnościami na dwa mieszkania pokój z kuchnią, przynależnościami. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36948g.

Zamienie mieszkanie komfortowe, centrum, 2 1/2 pokoju z kuchnią, przynależnościami na dwa mieszkania pokój z kuchnią, przynależnościami. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36948g.

Zamienie mieszkanie komfortowe, centrum, 2 1/2 pokoju z kuchnią, przynależnościami na dwa mieszkania pokój z kuchnią, przynależnościami. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36948g.

Zamienie mieszkanie komfortowe, centrum, 2 1/2 pokoju z kuchnią, przynależnościami na dwa mieszkania pokój z kuchnią, przynależnościami. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36948g.

Zamienie mieszkanie komfortowe, centrum, 2 1/2 pokoju z kuchnią, przynależnościami na dwa mieszkania pokój z kuchnią, przynależnościami. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36948g.

Zamienie mieszkanie komfortowe, centrum, 2 1/2 pokoju z kuchnią, przynależnośc

Żółtaczka wirusowa

Medycyna na codzień

Czytamy w prasie — słyszymy dokoła — o coraz liczniejszych wypadkach zachorowań. Wprawdzie żółtaczka wirusowa atakuje ostatnio przede wszystkim dzieci i młodzież — ale i dorosłych nie oszczędza.

Skąd się bierze ta zakaźna choroba? Jakiej przyczyny ją wywołują — w jaki sposób rozprzestrzenia się tak szybko? I — przede wszystkim — jak się przed nią chronić? Posiuchajmy, co o tym mówi znany lekarz, dr Stefan Łysakowski.

Jak sama nazwa wskazuje, chorobę tę wywołują wirusy. Ten rodzaj wirusów nie jest jeszcze dostatecznie zbadany. Na razie badacze rozpoznali dwa typy: aktywniejszy typ A, który szczególnie szybko się rozprzestrzenia, oraz typ B, wywołujący chorobę po kilkunastu tygodniach od chwili zakażenia.

Walczyć z tym wirusem jest bardzo trudno: nie lęka się mrozu, wytrzymuje gorącą temperaturę, nie ustępuje przy wyjaławianiu zakażonych strzykawek czy igieł. Znajduje się w zakażonych pokarmach i napojach, w kale i krwi ludzi chorych. Przedostaje się do zdrowego organizmu przy szczepieniach — za pomocą ukłucia igłą, przy przetaczaniu krwi, poprzez przewód pokarmowy — przy jedzeniu. W okresie przedżółtaczkowym wirus ten krąży we krwi zakażonego człowieka — po wystąpieniu żółtaczki umieszcza się w wątrobie i śledzionie.

— JAK ROZPOZNAJEMY ŻÓŁTACZKĘ?

— Z początku nie jest to rzecz łatwa, wskutek dużego podobieństwa do grypy. Temperatura wzrasta nagle, traci się apetyt, odczuwa nudności; narzeka na bóle w stawach i mięśniach. O tym, że nie jest to grypa, nieraz dowiadujemy się dopiero w drugim okresie choroby, gdy zjawia się żół-

cenie skóry i błon śluzowych. Skóra zaczyna silnie swędzić, obrzęk wątroby wywołuje bóle w nadbrzuszu.

— CZY ŻÓŁTACZKA JEST CHOROBA NIEBEZPIECZNA?

— Wypadki śmiertelne zdarzają się rzadko, niebezpieczne mogą być natomiast powikłania, jak zapalenie mózgu, czy uszkodzenie mięśnia sercowego, na które narażają się chorzy nie przestrzegający zaleceń lekarza. A zaleca on z reguły: bezwzględne leżenie w łóżku, zachowywanie diety (dużo białka i węglowodanów — mało tłuszczów). Przy cięższych wypadkach stosuje się preparaty hormonalne — w okresie rekonwalescencji zalecane są liczne zabiegi, jak nagrzewanie wątroby, płukanie dwunastnicy, wody mineralne etc.

— JAK UCHRONIC SIĘ PRZED ŻÓŁTACZKĄ WIRUSOWĄ?

— Nie jest to łatwa sprawa. Oczywiście, pomaga tu izolacja chorych. W przychodniach i szpitalach lekarze i pielęgniarki specjalnie dokładnie odkażają strzykawki przed zastrzykami. Odpowiednie przechowywanie żywności bez narażenia jej na zetknięcie z osobami chorymi również nie jest łatwe — ale możliwe.

Najważniejsze jednak jest nielekceważenie tej choroby — w żadnym wypadku nie można jej „przechodzić”, jak to nieraz, z brawurą, próbujemy robić z innymi schorzeniami.

Rozmawiała:

Wanda Kornacka

Filipówna i Gąsiorek na czele

Listy klasyfikacyjne POZT

Zarząd Poznańskiego Okręgowego Związku Tenisowego ustalił listy klasyfikacyjne tenisistów za 1959 rok. Listy te obejmują po 10 nazwisk pań, panów i juniorek oraz 5 juniorek; dla porównania warto przypomnieć, że w roku ubiegłym sklasyfikowano 8 juniorek.

Na pierwszych miejscach zmiana nastąpiła jedynie wśród panów. Wiesław Gąsiorek, tegoroczny mistrz Polski i okręgu oraz stały członek reprezentacji narodowej zajmuje pierwsze miejsce przed J. Piątkiem. W stosunku do roku ubiegłego nie zmieniła się klasyfikacja trzech pierwszych pań i dwóch pierwszych juniorek. Wśród juniorek nastąpiła „zmiana warty”: Mazurkiewiczówna zajmuje obecnie pierwszą lokatę przed zesłoroczną najlepszą — Baraniakówną.

Wśród 35 sklasyfikowanych miejsc (nazwiska powtarzają się, np. wszystkie juniorki znajdują się także na liście pań) pojawiło się w tym roku jedynie 6 nowych nazwisk. Są to Sobczakówna (panie), Fraszewski i T. Nowicki (panowie) oraz Kmiecik, Maciejewski i Stańko (juniorzy). Mimo więc indywidualnych postępów (Gąsiorek i renesans formy Piątki) w poznańskim tenisie obracamy się wśród tych samych nazwisk. A oto pełne tegoroczne listy klasyfikacyjne:

PANIE

1. Filipówna (Olimpia), 2. Jaskowiakówna (Olimpia), 3. Prymińska (AZS), 4. Mazurkiewiczówna (Poznań), 5. Tomaszewska (Warta), 6. Baraniakówna (Poznań), 7—8. Sobczakówna (Warta), 9. Starczewska (Poznań), 10. Sobczakówna (Olimpia);

PANOWIE

1. Gąsiorek W. (Warta), 2. J. Piątek (Warta), 3. Kramer

(Olimpia), 4. M. Nowicki (Olimpia), 5. Wieczorek (Olimpia), 6. Palmowski (AZS), 7. Fraszewski (Olimpia), 8. Kerber (AZS), 9. Musiał (Poznań), 10. T. Nowicki (Olimpia);

JUNIORKI

1. Mazurkiewiczówna (Poznań), 2. Baraniakówna (Poznań), 3. Sobczakówna (Warta), 4. Woźna (Olimpia), 5. Starczewska (Poznań);

JUNIORZY

1. Ogarczyński (Sparta Szamotuły), 2. Frankowski (Poznań), 3. Adamczak (Olimpia), 4. Wielgosz (Olimpia), 5. Woźny (Olimpia), 6. Kmiecik (Poznań), 7. Maciejewski (Poznań), 8. Stańko (AZS), 9. Kapitańczyk (Poznań), 10. Derda (AZS).



Wiesław Gąsiorek (na zdjęciu), który zdobył w tym roku tytuły mistrza Polski i okręgu poznańskiego, zajmuje na krajowej liście klasyfikacyjnej drugie, a na liście okręgowej — pierwsze miejsce.

Fot. — „Głos”

Koszykarze Lecha zaproszeni do Jugosławii

Wczoraj w sekretariacie Lecha poinformowano nas, że pierwszoligowa drużyna koszykarzy tego klubu zaproszona została ostatnio do Jugosławii. Poznaniacy mają wziąć udział w turnieju koszykówki w Lublanie.

Turniej ten odbędzie się podczas przerwy między pierwszą a drugą rundą rozgrywek naszej ekstraklasy państwowej. (lk)

Dzisiejsze imprezy

Dzisiaj w Poznaniu odbędzie się zaledwie kilka imprez. O godz. 9 w sali Warty, przy ul. Dzierżyńskiego odbywać się będą drużynowe mistrzostwa szermiercze z wyrównaniem, o godz. 15, w sali przy ul. Garbary 18, eliminacje gimnastyczne o puchar CRZZ, o godz. 19, zawody bokserskie o mistrzostwo klasy A: Grunwald — Ostrowia, w sali przy ul. Marcelesińskiej. (na)

Położmy kres rozrzutności

Kluby - sportowcy - finanse

Kluby sportowe przyszywały się otrzymywać pieniądze z zewnątrz. Mało jest, niestety, działaczy, którzy z poświęceniem zabiegają o kasowość imprez i zwiększenie własnych dochodów. Dość często, o czym już pisałem, prowadzi się tzw. „lewe” kasy, nie ujawniając rzeczywistych dochodów. Wpływy nie księgowane przeznacza się na nadpłaty dla terenów, na pożyczki i zapomogi dla zawodników, a także działaczy.

Zdumiewająca jest nieraz bez troska w gospodarowaniu klubowymi pieniędzmi. Często

spotykane zjawisko, to płacenie trenerom, instruktorom i zawodnikom nie za osiągnięte wyniki, lecz za „firmę”, za nazwisko. Zrozumiałe, że klubom zależy na utrzymywaniu znanych trenerów i znanych zawodników. Czy musi to jednak się odbywać kosztem uszczuplania, nie tak znowu bogatej kasy klubów?

TRZEBA WYMAGAĆ!

Są przepisy państwowe, które zabraniają płacenia trenerom i instruktorom wynagrodzeń, przewyższających ustalone limity. Przepisy te nągminnie się omija, bo trenerów jest mało i oni faktycznie, nieraz w formie szantażu, dyktują działaczom warunki pracy w klubie.

Wydaje się, że czas powiedzieć sobie wreszcie, iż trenerom płacić trzeba nie za pracę w ogóle, lecz za jakość pracy. Można przecież płacić według stawek, określonych przez GKKF i ponadto przewidzieć zupełnie oficjalną roczną czy półroczną premię za podniesienie poziomu sekcji, awans do klasy wyższej itp. Konsekwencje byłyby więc obustronnie sprawiedliwe: klub będzie wynagradzał lepiej, jeśli trener polepszy poziom wykształcenia sportowego w podległej sobie sekcji. Warto szukać także innych źródeł rezerwy pieniężnych.

Niedawno otrzymałem list, w którym jeden z Czytelników oburza się, że Polski Związek Piłki Nożnej nie pozwolił bez opłaty na transmisję telewizyjną spotkania Polska — Finlandia. Trzeba też powiedzieć, że jeśli telewizja nie będzie chciała organizatorem imprez płacić umownych ekwiwalentów, to oczekiwać możemy niejednolitej jeszcze takiej niespodzianki.

We wszystkich krajach, gdzie życie społeczno-ekonomiczne opiera się na zasadach rozrachunku, telewizja płaci organizatorom za prawo bezpośrednie

SZUKAJMY SAMI...

Przy okazji rozpatrywania spraw, które zamknąłem w kregu: kluby — sportowcy — finanse, nie od rzeczy będzie wskazanie możliwości prowadzenia przez kluby dochodowej działalności gospodarczej (np. wydawanie programów imprez, monografii klubów, a może nawet także prowadzenie... hodowli róż). Naczelne władze sportowe przyrzekają każdej pożytecznej, dochodowej i celowej inicjatywie klubów, jak najdalej idącą pomoc.

Wszystko, o czym pisałem, sprowadza się do potrzeby przedyskutowania w klubach i związkach sportowych, niezbędnych zmian w dotychczasowych sposobach działalności finansowej w sporcie. Chodzi o rozsądne oszczędności, rozumne i odpowiedzialne gospodarowanie w gruncie rzeczy społecznymi funduszami, o szukanie w klubach własnych dochodów; pieniądź zapracowany jest zawsze więcej wart niż dać rowany.

Marek Wierchowski

13 zespołów w brydżowej kl. A

Do pierwszej rundy rozgrywek w klasie A wystartuje 13 drużyn brydżowych. Są to: Budowlani, Cegielski, Czarni, Obra (Kościan), Olimpia (drużyna kobieca), Pancerniak, Pefama, Pocztowiec, Polonia (Nowy Tomys), Prasa, Przemysław I i II (przy FMZ) oraz Budowlani — „Zetery”. W większości są to drużyny nowo utworzone.

Pierwsza runda zostanie rozegrana w sobotę, 28 bm. (b)

Mistrzostwa Polski szachistek

W klubie TPP-R w Katowicach odbywają się kobiece mistrzostwa Polski w szachach. W tegorocznym turnieju bierze udział 28 zawodniczek, przy czym rozgrywki prowadzi nie są tzw. systemem szwajcarskim. Po IV rundzie na czele tabeli znajduje się Szpakowska (Wisła Tczew) — 3,5 pkt. przed Stankiewicz (Hetman Wrocław) i Wojciechowska (Start Katowice) — po 3 pkt. (PAP)

Listopad	Imieniny
21	Alberta, Janusza
sobota	Słońce: wsch.: g. 7.05 zach.: g. 15.37

Teatry

W POZNANIU:

OPERA — g. 19 Jubileusz 40-lecia Opery; POLSKI — g. 19 „Głupi Jakub”; NOWY — g. 19 „Zaklinacz deszczu”; OPERETKA — g. 19 „Zemsta Nietoperza”; SATYRY — w objęździe; MARCINEK — g. 16.30 „Dziadek Zmruż-Oczko”;

W WOJEWÓDZTWIE:

KALISZ — „Karmozyna”; CHOCZ (pow. Ostrow) — „Nie ma sprawiedliwych”; RYCZYWOŁ (pow. Chodzież) — „Powrót”;

Kina

W POZNANIU I W POWIECIE:

APOLLO — g. od 10—20 „Kamienie niebo” (polski, 18 l.); BAŁTYK — g. 15.30, 18, 20.30 i 23 (nocny) „Czarna Carmen” (pan., amer, 18 l.); CZERNASTKA — g. 10 i 12.30 „Niemowlę na manewrach” (angielski, 12 l.); g. 15, 17.30 i 20 „Ich wielka miłość” (USA, 18 l.); DOM KULTURY MO — g. 15.30, 18 i 20.15 „Lili” (USA, 14 l.); GWIAZDA — nieczynne; HUTNIK — g. 14.45 „Przygoda w Banskodol” (NRF, 7 l.); g. 16.45 i 19 „Pociąg” (polski, 18 l.); MALTA — g. od 16—20 „Dr Corda aresztowany” (NRF, 18 l.); MINATURKA — g. 15.45, 18 i 20.15 „Akt oskarżenia” (USA, 18 l.); MUZA — g. 10 (seans zamknięty), 12.30, 15, 17.30 i 20 „Awantura o Basie” (polski, 7 l.); GSIEDLE — g. od 16—20 „Pociąg” (polski, 18 l.); FANCERNIAK — g. 17.30 i 20 „Za prośbą do tańca” (USA, 12 l.); PIAST — g. 17 i 19 „Morderca mieška pod 21” (franc., 16 l.); RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 „Lekarz i znachor” (wł.-franc., 16 l.); SCALA — g. od 16—20 „Dom pani Tellier” (franc., 18 l.); TARGOWE — g. 17 i 20 „Naśladowanie wzbrowione” (franc., 16 l.); TEĆZA — godz. od 16—20 „Sny w szufladzie” (włoski, 14 l.); WARTA — g. 12 (seans zamknięty); g. 10, 14, 16, 18 i 20 „Wielka bitwa” (radz., 7 l.);

WOJSKOWE — g. 17 i 19.30 „Eskadra Nietoperz” (NRD, 18 l.); WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 19.15 „Intruz” (USA, 14 l.); RUSALKI (Swarzędz) — godz. 16 „Dzielną kaczuszką” (bajki); g. 17 i 19 „Dziwczęta z Florencji” (włoski, 18 l.); ZNIOZ (Lasek) — g. 19 „Natalia”; FOTOPLASTIKON — g. od 9—21 „Sahara”;

W WOJEWÓDZTWIE:

GNIEZNO — Lech: „Lotna” (polski, 16 l.); Polonia — „Prawo jest prawem” (franc., 16 l.); KALISZ — Syrena: „Lunatyk” (franc., 14 l.); Stylowe — „W rytmie rock and roll” (ang., 16 l.); Wolność — „Sygnali” (polski, 16 l.); LESZNO — Panorama: „Postrach kobiet” (franc., 18 l.); OSTROW — Roma: „Ich wielka miłość” (USA, 18 l.); Słońce — „Los człowieka” (radz., 16 l.); PILA — Iskra: „Francis, mui, który mówi” (USA, 12 lat); Lotnik — „Louis Armstrong” (USA, 12 l.);

Radio

(SOBOTA, PROGRAM I)

8.06 — przegląd prasy; 8.35 — muzyka i aktual.; 9 — dla klas III i IV pt. „O nutach bez pięciolini”; 9.20 — muzyka operowa; 10.20 — konc. ork. Rozgl. Łódzkiej PR; 11 — dla klas VII „Złote Piaski nad Czarnym Morzem”; 11.30 — aud. z cyklu: „Rodzice a dziecko”; 11.35 — orkiestra Andre Kostelanetz; 11.57 — sygnał czasu; 12.04 — dla wsi; 12.20 — „Na swojej nute”; 12.40 — koncert popołudn.; 13.40 — zesp. rozrywk.; 14.05 — dla klas III i IV pt. „Dwa koguty”; 14.25 — chór a capella PR w Krakowie; 14.45 — tańce z suity kompozytorów polskich; 15.01 — informator; 15.05 — wirtuoz muzyki rozrywk.; 15.25 — program dnia; 15.30 — z życia ZSR; 16.05 — „Wspomnienia z dni Rewolucji”; 16.15 — muzyka; 17 — dla dzieci; 17.30 — ork. rozrywkowe; 17.45 — „Radio-Reklama”; 18.05 — Radiowa Spółd. Satyr.; 18.25 — „Wędrowni muzycy po kraju”; 19.05 — polskie tańce lud.; 19.15 — felieton liter.; 19.30 — „Żywe wydanie pieśni Moniuszki”; 20.26 — sport; 20.30 — podwieczorek przy mikrofonie; 22 — melodie tan.; 23.10 — muzyka; 23.40 — hymn; Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 14, 16, 18, 20 i 23;

PROGRAM II (Poznań)

6.30 — gimnastyka; 7 — „Radio-reklama”; 7.40 — program dnia; 8.15 — kurs języka rosyjsk.; 8.36 — przegląd poranny; 8.45 — muzyka lud.; 9.05 — gra sekstet PR; 9.35 — „Radiostacja młodości”; 10 — muzyka dla wszystkich; 10.50 — porady prakt. dla kobiet; 11 — koncert chopinowski; 11.30 — utwór

popularny; 11.35 — orkiestra A. Kostelanetz; 11.57 — sygnał czasu; 15.05 — program dnia; 15.10 — pieśni i tańce Ziemi Nadodrzańskiej; 15.30 — dla dzieci starszych; 16 — poznańskie zespoły — poznańskim nauczycielom; 16.20 — koncert pt. „Dzieci nauczycielom”; 16.40 — piosenka „Expressowa”; 16.45 — „Dzień otwartych mikrofonów”; 17.35 — „Radio-express”; 17.50 — sport; 17.55 — koncert „1.000 Szkół”; 18.35 — muzyka aktualn.; 19.05 — „Ceremonia”; — pogad.; 19.15 — kwadrans walców; 19.30 — „Matysiakowie”; 20 — koncert jubileuszowy z okazji 15-lecia Polskiego Radia; 21.27 — sport; 21.40 — koncert Pozn. 15-ki Radiowej; 22 — „Rapsodie węgierskie Fr. Liszta”; 22.30 — na fali humoru i satyry; 23 — muzyka tan.; 2 — hymn;

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 17.30, 21 i 23.50;

(NIEDZIELA)

PROGRAM I

6.45 — rozmaitości rolnicze; 7.35 — program dnia; 7.45 — sportowcy więcej na start; 7.55 — kalendarz radiowy; 8.06 — przegląd prasy; 8.15 — muzyka dla wszystkich; 9.05 — „Fala 56”; 9.20 — Chór Mieszany im. Moniuszki pod dyr. Stefana Stulgrosza; 9.40 — dla dzieci; 10 — „Radiowy magazyn wojskowy”; 10.30 — „Przegląd i poglądy”; 11 — przekrój muzyczny tygodnia; 11.25 — muzyka rozrywk.; 11.40 — „Plotki z historycznego zaświatka”; 11.57 — sygnał czasu; 12.10 — program dnia; 12.20 — ork. mandolinistów; 12.45 — „Lato leśnych ludzi” — fragm. pow.; 13.15 — kapela F. Dzierżanowskiego; 13.45 — „Zielony Magazyn”; 14 — „Na rusztowaniach „Domu Chłopa” z piosenką i kapelą”; 15 — z życia ZSR; 15.30 — słuchacze sami układają program muzyczny; 16.05 — przegląd wydarzeń międzynarod.; 16.20 — „Gracze” — komedia M. Gogola; 17.35 — wyniki „Toto-Lotka”; 17.39 — muzyka tan. i wyniki gier liczbowych; 18.05 — wyniki imprez sport.; 18.50 — „Wesoły kramik”; 19.05 — muzyka tan.; 19.30 — „Mistrzowskie batuty”; 20.26 — sport; 20.30 — „Matysiakowie”; 21 — rewiowa orkiestra; 22 — „Na fali humoru i satyry”; 22.30 — „Ze świata opery”; 23.10 — muzyka tan.; 23.40 — hymn; Wiadomości: 6, 7, 8, 9, 12.04, 16, 18, 20 i 23;

PROGRAM II (Poznań)

7.20 — program dnia; 8 — komunikaty i radio-reklama; 8.10 — koncert ork. detej.; 8.36 — przegląd prasy; 8.45 — „Radioproblemy”; 9 — koncert-zagadka; 9.25 — kronika studencka; 9.40 — pozn. konc. życzeń; 10.20 — felieton literacki; 10.30 — „Nowe nagrania”; 11 —

Telewizja

POZNAŃSKA:

(SOBOTA)

16 — „Pięciu z wyspy skarbów”; 16.20 — „Kajturowe kino”; 18.30 — telew. przegląd kulturalny; 19 — „Nie tylko dla pań”; 19.30 — dziennik; 20 — „Tele-Foto-Wystawa”; 20.10 — program tygodnia; 20.20 — „Wilcza jama” — film produkcji radz., od 18 l.; 22 — ostatnie wiadom.; 22.05 — „Pan Telestfor wraca z urlopu” — wodewil;

(NIEDZIELA)

14 — „Niedzielną biesiadą”; 16 — mecz koszykówki Polonia — Lechia; 17.25 — magazyn dla dzieci starszych; 18.25 — kronika film.; 18.35 — rozmowa z Witoldem Rożkowiczem; 19 — dziennik i magazyn aktualn.; 19.45 — występ radzieckiej pary balet.; 20.05 — Estrada „Z miasta Łodzi”; 20.30 — „Rancho Texas” — film prod. polskiej — od 18 lat;

Koncerty

W POZNANIU:

AULA UAM — g. 19.30 — konc. symfoniczny, dyrygent Andrzej Cwojdzinski, solista — Henryk Palulis (skrzypce);

Wystawy

W POZNANIU:

KLUB STUDENCKI „OD NOWA” — g. od 16—22 „Wystawa prac Józefa Kaliszana”; KLUB MPIK (ul. Ratajczaka) — wystawa twórczości

Dyżury pełnia

W POZNANIU:

PANSTW. SZPITAL KLIN. IM. PAWŁOWA (chirurgia i wewn., ul. Długa 1/2, tel. 40-04); APTEKI: Dzierżyńskiego 144, Głogowska 72, Ostrołęka 6, Dąbrowskiego 76, Rynek Śródecki 1, 23 Lutego 18, Główna 53. (opr.: ww)